

Polityka jako artykulacja interesów

Jednym z popularnych modeli interpretacji polityki stosowanych w teorii i socjologii polityki jest rozumienie jej jako sfery życia społecznego, w której dokonuje się proces artykulacji interesów społecznych, przede wszystkim interesów wielkich grup społecznych. Źródeł tej interpretacji dopatrywać się można w różnych koncepcjach teoretycznych i metodologicznych. Przynajmniej w polskich badaniach nad istotą polityki szczególne znaczenie miała tradycja intelektualna wyrastająca z dorobku marksizmu, próby zastosowania do analizy polityki podejścia systemowego inspirowanego ujęciem cybernetycznym, ogólną teorią systemów, czy koncepcją systemów społeczno-kulturowych T.Parsonsa¹ oraz bezpośrednio nawiązywanie do komunikacyjnego charakterystowania polityki reprezentowanego w koncepcji D.Eastona.² Współcześnie wiązanie polityki z szeroko rozumianym komunikowaniem nabiera, jak się wydaje, nowej aktualności. Decyduje o tym szereg względów o charakterze zarówno ontologicznym, jak i epistemologicznym. Współczesny świat, nie tylko polityka, staje się coraz bardziej przestrzenią komunikacyjną, o jego charakterze rozstrzygają coraz bardziej procesy związane z przepływem informacji, ich analizą i syntezą, gromadzeniem i interpretacją. Wiedza staje się coraz bardziej istotnym czynnikiem nie tylko dynamiki społecznej, ekonomicznej, technologicznej, kulturowej i politycznej ale źródłem i podstawą społecznego zróżnicowania, przyczyną sprzeczności i konfliktów społecznych. Symbolika, nadawanie znaczeń staje się obszarem, w którym określa się sens zbiorowych działań, definiuje sposób życia i postrzeganie własnych aspiracji przez współczesne społeczności. Życie społeczne może być coraz bardziej interpretowane jako mechanizm zbiorowego uczenia się. Towarzyszą tym procesom przewartościowania kierunków i szkół naukowych. W pewnym sensie znakiem czasów jest popularność postmodernizmu, symbolizmu i konstruktywizmu w naukach społecznych, których istotną cechą charakterystyczną jest poszukiwanie wyjaśnień rzeczywistości społecznej właśnie w sferze kreowania znaczeń i symboli, w mechanizmach zbiorowego uczenia się, czy wręcz wyrażające się w postrzeganiu społecznej praktyki, w tym samej nauki jako swoistej narracji i postaci języka określającego granice ludzkiej przestrzeni wymiany znaczeń. Wielu teoretyków współczesności traktuje procesy komunikacji jako podstawę społecznej egzystencji człowieka i podstawowy mechanizm racjonalizacji społecznej, w dyskursie upatrując istoty życia społecznego współczesnego człowieka³.

¹ T.Parsons „Structure and Process in Modern Societies”, New York, 1965, T.Parsons „Politics and Social Structure”, New York 1969, T.Parsons „Struktura społeczna a osobowość”, Warszawa 1969, T.Parsons „Szkice z teorii socjologicznej”, Warszawa 1972, zob. także J.Jakubowski „Władza: czy gra o sumie zerowej” w: T.Buksiński /red/ „Idee filozoficzne w polityce”, Poznań 1968, A.Manterys „Klasyczna idea definicji sytuacji”, Warszawa 2000

² D.Easton „The Political System. An Inquiry into the State of Political Science”, Knopf, New York, 1953, D.Easton „A System Analysis of Political Life”, Wiley, New York 1975, „Analiza systemów politycznych” w: J.Szacki, W.Derczyński, A.Jasińska - Kania /red/ „Elementy teorii socjologicznych”, Warszawa 1975. W Polsce koncepcje Eastona spopularyzował m.in. K.Ostrowski „Rola związków zawodowych w polskim systemie politycznym”, Warszawa 1970. Sporo publikacji nawiązujących do tego podejścia było rezultatem intensywnych studiów i dyskusji toczonych przez zespół badaczy skupionych wokół Centralnego Ośrodka Studiów Nauk Politycznych, kierowanego przez prof. dr hab. Artura Bodnara.

³ Zob. np. T.Buksiński /red/ „Idee filozoficzne w polityce”, cyt.wyd., T.Buksiński /red/ „Rozumność i racjonalność”, Poznań 1997, w których to zbiorach artykułów prezentowane i analizowane są niektóre interpretacje racjonalności i komunikowania m.in. koncepcja J.Habermasa. Z kolei postrzeganie zorganizowanych form życia społecznego jako przestrzeni symbolicznych, kulturowych a zarazem politycznych jest silnie reprezentowane w socjologii organizacji i pokrewnych naukach. Do ważnych interferencji paradygmatów badawczych organizacji i polityki jeszcze powrócę omawiając zastosowalność ujęcia polityki

Traktowanie polityki jako artykulacji interesów może więc wiązać kilka zdawałoby się niezależnych a niekiedy wręcz konkurencyjnych perspektyw teoretycznych: dialektycznej i materialistycznej, systemowej, symboliczno-komunikacyjnej i racjonalności społecznej. W świetle dotychczasowego bogatego piśmiennictwa obrazującego politykę jako artykulację interesów, niezależnie od niekiedy istotnych różnic między szczegółowymi ujęciami, można tę interpretację potraktować nie tylko jako znaczącą metaforę, ale tak naprawdę jako dojrzały model analityczny. Wymagają więc pewnego wyjaśnienia i sprecyzowania kluczowe problemy teoretyczne tj. kategoria interesu, sprzeczność i konflikt interesów, artykulacja interesów, rozumienie polityki jako artykulacji interesów i jej społecznego usytuowania, znaczenie i zastosowalność interpretacji polityki jako procesu artykulacji interesów społecznych.

1. Interes

Kategoria interesu należy do tych pojęć, które odgrywają kluczowe znaczenie w naukach społecznych. Jednocześnie jest ona bardzo różnie interpretowana i uwikłana w podstawowe spory teoretyczne i metodologiczne współczesnej nauki. Jej wieloznaczność może niekiedy prowadzić do zasadniczych nieporozumień, stąd potrzeba przyjęcia w tej sprawie kilku wyjściowych ustaleń na użytek dalszego rozumowania.⁴

Spośród wielu określeń istoty interesu warto zwrócić uwagę na następujące:

- interes jako obiektywna konieczność
- interes jako dążenie
- interes jako potrzeba
- interes jako uświadomiona potrzeba
- interes jako wartość
- interes jako przekonanie
- interes jako pragnienie
- interes jako stan korzystny, jako stan lub proces umożliwiający zaspokojenie potrzeb
- interes jako stosunki ekonomiczne i społeczne
- interes jako relacja między stosunkami społecznymi a zaspokojeniem potrzeb

jako artykulacji interesów. Kulturowy i polityczny aspekt systemów społecznych silnie eksponował choćby właśnie T.Parsons w swojej koncepcji funkcji systemów: adaptacji, integracji, celów i przetrwania. Z prac analizujących życie społeczne z perspektywy organizacyjnej zob. m.in. G.Morgan „Obrazy organizacji”, Warszawa 1997, Ch.Hampden-Turner, A.Trompenaars „Siedem kultur kapitalizmu”, Warszawa 1998, Strategor „Zarządzanie firmą. Strategie Struktury Decyzje Tożsamość”, Warszawa 1999, M.Kostera „Postmodernizm w zarządzaniu”, Warszawa 1996

⁴ Wyjaśnianie źródeł ludzkiej aktywności, zwłaszcza zbiorowych podmiotów społecznych poprzez odwołanie się do kategorii interesów jest charakterystyczne dla tradycji marksistowskiej. Pod jej wpływem pozostawało także wiele innych ujęć w tym zakresie. Na temat rozumienia interesu i znaczenia tej kategorii zob. m.in.: J.Hochfeld „Marksizm a socjologia stosunków politycznych” w: „Marksizm, Socjologia, Socjalizm. Wybór pism”, Warszawa 1982, W.Wesołowski „Klasy, warstwy i władza”, Warszawa 1982, R.Dahrendorf „Teoria konfliktu w społeczeństwie przemysłowym” w: „Elementy teorii socjologicznych”, Warszawa 1975, J.Drażkiewicz „Interesy a struktura społeczna”, Warszawa 1982, J.Mucha „Konfliktowe modele społeczeństwa we współczesnej socjologii niemarksistowskiej – próba typologii”, Studia Socjologiczne nr 1/1975, J.P.Gieorgica „Kategoria interesu w naukach społecznych” w: „Prace Zespołu Marksistowskiej Teorii Polityki COM SNP, Warszawa 1976, M.Ziółkowski „Propozycja zintegrowanej koncepcji socjologicznej interesów i wartości” w: E.Hałas /red/ „Teoria socjologiczna Floriana Znanieckiego a wyzwania XXI wieku”, Lublin 1999, W.Wesołowski „Niszczenie i tworzenie interesów w procesie systemowej transformacji. Próba teoretycznego ujęcia, Kultura i Społeczeństwo nr1/1995, M.Ziółkowski „Interesy i wartości jako elementy świadomości społecznej” w: A.Jasińska-Kania, K.M.Słomczyński /red/ „Władza i struktura społeczna. Księga dedykowana Włodzimierzowi Wesołowskiemu”, Warszawa 1999, J.P.Gieorgica „Potrzeby i interesy jako czynniki determinujące działania polityczne” w: K.Opalek /red/ „Elementy teorii polityki”, Warszawa 1989, R.Herbut „Interes jako kategoria politologiczna” w: A.W.Jabłoński, L.Sobkowiak /red/ „Studia z teorii polityki”, Wrocław 1996, M.Chmaj, M.Żmigrodzki „Wprowadzenie do teorii polityki”, Lublin 1996.

- interes jako relacja pomiędzy potrzebami i dobrami.

Przykładowe sformułowania definicji interesów zilustrowane mogą być następujące:

„Interesy ekonomiczne to ... forma obiektywnej konieczności dla poszczególnego człowieka, grupy ludzi, warstw, klas, społeczeństwa jako całości, zaspokojenia ich powstających i rozwijających się potrzeb” twierdził J.Kronrod.⁵ N.Bucharin pisał, że „najbardziej prymitywnym a jednocześnie najogólniejszym wyrazem interesów klasowych jest dążenie klas do zwiększenia swej części przy podziale ogólnej masy produktów”.⁶ Podobnie interesy jako dążenia interpretuje J.J.Wiatr uważając, że interesami są takie dążenia, których realizacja w określonych warunkach historycznych sprzyja maksymalnemu zaspokojeniu ludzkich potrzeb.⁷ Z kolei jako szczególny rodzaj potrzeb traktował interesy A.Bodnar pisząc, iż „wszelkie potrzeby jednostek i grup społecznych, które wyrażają konieczność zbiorowego współdziałania /współdziałania ze zbiorowością/ w celu opanowania obiektywnych warunków istnienia i rozwoju w zakresie danej potrzeby możemy uznać interesem jednostek lub grup społecznych, interesem jednostkowym lub zbiorowym, społecznym”.⁸ Jako uświadomioną potrzebę uznaje interes J.Szczepański. Interesem określa on „pewne potrzeby i ich kompleksy, stany rzeczy, których osiągnięcie jednostki i grupy społeczne uważają za pożądane, cenne, a czasem konieczne i dla osiągnięcia których mobilizują swoją aktywność i środki, które są do ich dyspozycji”.⁹ Wartość za podstawę interesu przyjmował J.Hochfeld¹⁰. Ścisły związek interesów i wartości podkreśla M.Ziółkowski. Zwraca on uwagę, że dotychczasowe socjologiczne teorie interesów i wartości ogniskują się wokół podobnych problemów teoretycznych. Proponuje więc zintegrowaną koncepcję interesów i wartości rozumianych jako przekonania będące składnikiem świadomości społecznej.¹¹ R.Herbut określa interesy jako świadome dążenia ludzi do realizacji określonego i wspólnego celu, precyzując zarazem tę definicję w odniesieniu do interesów politycznych twierdząc, że są nimi świadome pragnienia skierowania polityki publicznej jako całości lub poszczególnych decyzji dotyczących rozdziału wartości politycznych w konkretnym kierunku, postrzeganym przez zainteresowanego jako konieczny do osiągnięcia wczesniej uświadomionych i wyartykułowanych celów.¹² Dla P.Jaszczenki interesy ekonomiczne to z kolei kategoria wyrażająca stosunki ekonomiczne w związku z zaspakajaniem potrzeb materialnych.¹³ Zdaniem W.Wesołowskiego kategoria interesu odnosi się do relacji między jakimś stanem obiektywnym/aktualnym a oceną tego stanu z punktu widzenia korzyści, które on przynosi jakiejś jednostce lub grupie. Kryterium korzystności jest partycypacja w dobrach i wartościach występujących w ograniczonej ilości i nierówno rozdzielonych między ludźmi.¹⁴ W późniejszej pracy autor ten precyzuje, interesy są obiektywnymi stanami lub procesami postrzeganymi jako umożliwiające zaspokojenie potrzeb fizjologicznych, ekonomicznych i kulturowych jednostek i grup.¹⁵ J.Drażkiewicz wskazuje, że interesem określonego podmiotu społecznego jest uczestniczenie w takim stosunku społecznym, który umożliwia zaspokojenie jego potrzeb.¹⁶ Autorem ostatniej z wymienionych wcześniej definicji interesu jest O.Cetwiński. Uważa on, że „określając mianem dóbr wszelkie rzeczy, stosunki czy stany

⁵ J.Kronrod „Zakony polityczeskoj ekonomii socjalizma”, Moskwa 1966, s.54

⁶ N.Bucharin „Teoria materializmu historycznego”, Warszawa 1936, s.425

⁷ J.J.Wiatr „Socjologia stosunków politycznych”, Warszawa 1977, s.213

⁸ A.Bodnar „Ekonomika i polityka”, Warszawa 1976, s.50; podobny pogląd zawarty jest w pracy S.Ehrlicha

„Oblicza pluralizmów”, Warszawa 1980, s.16

⁹ J.Szczepański „Elementarne pojęcia socjologii”, Warszawa 1972, s.343

¹⁰ J.Hochfeld „Studia o marksowskiej teorii społeczeństwa”, cyt.wyd., s.587-588

¹¹ M.Ziółkowski „Interesy i wartości jako elementy świadomości społecznej”, cyt.wyd., s. 121-122

¹² R.Herbut „Interes polityczny jako kategoria politologiczna”, cyt.wyd., s. 41

¹³ P.Jaszczenko „O prirodie ekonomiceskich interesow”, Ekonomiceskije nauki nr 3/1973

¹⁴ W.Wesołowski „Klasy, warstwy, władza”, cyt.wyd., s.107

¹⁵ W.Wesołowski „Niszczenie i tworzenie interesów...”, cyt.wyd., s.3

¹⁶ J.Drażkiewicz „Interesy a struktura ...”, cyt.wyd., s.81

rzeczy, zarazem materialne, jak i niematerialne, które służą realizacji potrzeb, interes można scharakteryzować jako pewną relację wiążącą potrzeby z zaspakajającymi je dobrami”.¹⁷

Przytoczone wyżej przykładowe definicje interesu można podzielić na dwie grupy: określenia akcentujące obiektywny charakter interesów i takie, które wychodzą z założenia, że interesy mają przede wszystkim wymiar subiektywny, psychologiczny. Jednym ujęciem można przypisać przekonanie, iż interesem danego podmiotu jest coś, co istnieje obiektywnie, innym zaś pogląd, że interesy są formą świadomości społecznej. W pierwszym przypadku zakłada się, że coś może być interesem podmiotu niejako niezależnie od jego świadomości, wiedzy czy woli, w drugim interesem podmiotu może być tylko to, co podmiot za swój interes uważa. Kryterium tego podziału jest status ontologiczny kategorii interesu. Określenia takie jak dążenie, uświadomiona potrzeba, wartość, przekonanie, pragnienie w zasadzie zaliczyć można do orientacji subiektywnej i psychologicznej. W zasadzie, gdyż wieloznacznie można interpretować wartości. Dominuje ujmowanie wartości jako zjawiska psychospołecznego, jako np. wyniku stosunku doznającego i aktywnego podmiotu wobec przedmiotów zewnętrznego świata.¹⁸ Wartościom można też przypisywać charakter obiektywny czy też absolutny. Takie ich rozumienie można odnaleźć w różnych odmianach idealizmu filozoficznego pojmującego wartości jako byty samoistne i aprioryczne, wieczne i tylko częściowo dostępne ludzkiemu doświadczeniu i poznaniu. Można również obiektywne rozumienie wartości dostrzec w takich interpretacjach, które zbliżają ich sens do znaczenia kategorii interesu, np. wtedy, gdy twierdzi się, że są nimi te elementy przyrody i społeczeństwa, które są korzystne dla podmiotu niezależnie od stopnia uświadomienia sobie tego faktu przez niego.

Obiektywne ujmowanie interesu jest widoczne w określeniach interesu jako obiektywnej konieczności, potrzeby, stosunków ekonomicznych i społecznych, relacji między stosunkami społecznymi a zaspakajaniem potrzeb czy relacji pomiędzy potrzebami a dobrami służącymi do ich zaspokojenia. W tym przypadku wiele zależy od tego, jak zostaną zinterpretowane potrzeby. Tutaj również można dostrzec możliwość ich subiektywnego lub obiektywnego pojmowania, potrzebą może być obiektywny niedobór zasobów niezbędnych dla istnienia i rozwoju jakiegoś podmiotu lub też odczuwanie ich niedosytu. Pierwotna koncepcja Wesołowskiego mówiąca o stanie korzystnym dla danego podmiotu nasuwała raczej analogie psychologiczne, gdyż pojawiał się problem statusu kryteriów owej korzystności, zwrócenie uwagi na obiektywne, choć postrzegane stany i procesy zdaje się mocniej podkreślać obiektywny status interesów, niż odwołanie się do zobiektywizowanych kryteriów korzystności. Rozstrzygnięcie o statusie ontologicznym interesów prowadzi w istocie do wyborów o charakterze filozoficzno-światopoglądowym, jest deklaracją założeń przyjętych przez badacza. Problemy tego rodzaju niektórzy określają jako istotnie sporne, choć i sama teza o istotnej sporności nie musi po pierwsze prowadzić do wniosku o trwałej nierozstrzygalności, a po drugie teza ta jest również sporna i problematyczna.¹⁹ Szerokie uargumentowanie stanowiska, co do statusu ontologicznego interesów wymagałoby osobnego traktatu. Tym niemniej deklaracja, choćby wstępna w tej materii wydaje się niezbędną. Interesy w swej istocie mają obiektywny charakter. Nie decyduje o tym ich związek z ideami rozumianymi jako absolutne byty apriorycznie konstruujące życie społeczne i przyrodnicze.

¹⁷ O.Cetwiński „Zjawisko i proces polityczny” w: K.Opalek /red/ „Metodologiczne i teoretyczne problemy nauk politycznych”, Warszawa 1975, s.66

¹⁸ Zob. nt. wartości np. A.Kłoskowska „Socjologia kultury”, Warszawa 1981, s.175. Wartości polityczne można wiązać z systemem społecznie determinowanych preferencji, z ideami funkcjonującymi w świadomości społecznej. Tak czynią M.Karwat i W.Milanowski „Wartości polityczne” w: K.Opalek /red/ „Elementy teorii polityki”, Warszawa 1989

¹⁹ Zob.T.Ball „Władza” w: R.E.Goodin, P.Pettit /red/ Przewodnik po współczesnej filozofii politycznej”, Warszawa1998, s. 706-709, A.Waśkiewicz „Interpretacja teorii politycznej. Spór o metodę we współczesnej literaturze anglosaskiej”, Warszawa 1998, s. 59-68

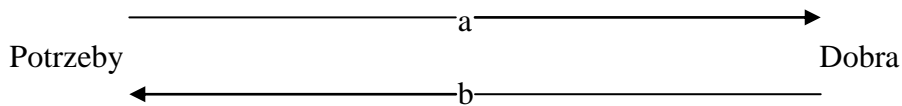
Obiektywny charakter interesów jest konsekwencją obiektywności istnienia świata. Nie oznacza to fatalistycznej interpretacji roli interesów, jaką dałoby się odczytać z określeń utożsamiających je z obiektywną koniecznością, czy stosunkami ekonomicznymi i społecznymi. W tych definicjach zawarte jest przekonanie o deterministycznym i mechanicznym uzależnieniu podmiotu interesu od jego usytuowania w historycznym, społecznym i ekonomicznym kontekście, tymczasem historia nie dzieje się sama i wymaga aktywnego uczestnictwa ludzi dążących do urzeczywistnienia swoich interesów. Oznacza natomiast założenie, iż coś może być w czyimś interesie nawet wówczas, gdy ten ktoś nie zdaje sobie z tego sprawy, czy też wyobraża sobie zupełnie coś innego angażując się w przedsięwzięcia z góry niejako chybione. Gdyby posłużyć się skrajnym i uproszczonym przykładem, można wyobrazić sobie podmiot sądzący, że jego interesem jest punktualne przybycie na spotkanie, czy np. zajęcia na uczelni. W tym przekonaniu ów podmiot dokonuje wtargnięcia na jezdnię, mimo czerwonego światła i wpada w kolizję z innym uczestnikiem ruchu ulicznego. Kolizja może w skrajnej sytuacji doprowadzić do unicestwienia podmiotu interesu, gdyż drugi uczestnik kolizji okazał się znacznie bardziej opancerzony, niż opisywany podmiot. Trudno uznać więc, że to, co w danym momencie podmiot za swój interes uważał było nim rzeczywiście. Subiektywna interpretacja interesu w tej sytuacji okazałaby się fałszywa, bo nie założyliśmy przecież skłonności samobójczych podmiotu. Dochodzimy tu do problemu granic interesu. Jeżeli interes jest zawsze czyjś, jeżeli jest relacją podmiotu wobec jego otoczenia pod jakimś względem, to istnienie podmiotu interesu jest warunkiem istnienia tej relacji. W interesie podmiotu może być zmiana postaci jego istnienia np. metamorfoza czy transformacja, przykładów takich zjawisk jest wiele tak w życiu społecznym, jak i w przyrodzie.

Uznanie obiektywnego w istocie charakteru interesów budziło i budzi wątpliwości i protesty.²⁰ Jedną z przesłanek oporu wobec przyjęcia obiektywnego statusu ontologicznego interesów jest potwierdzane wielokrotnie w historii zjawisko nadużywania tej konstrukcji do narzucania innym własnych wyobrażeń o ich rzeczywistych interesach. Takie sytuacje odnaleźć można w historii wojen religijnych, w doświadczeniach totalitaryzmu, w różnych próbach wykorzystania platońskiej metafory jaskini do manipulacji życiem społecznym i innymi ludźmi. Tych doświadczeń nie można bagatelizować. Znowu upraszczając, trzeba jednak zauważyć, że nadużywanie, czy wykorzystywanie jakiegoś narzędzia w złych intencjach i niezgodnie z przeznaczeniem nie oznacza jeszcze jego fałszywości i nieprzydatności w ogóle. Młotek może służyć do bardzo wielu rzeczy odmiennych istotnie od wbijania gwoździ. Wyciąganie stąd wniosku, iż młotek jako narzędzie należy usunąć z ludzkiego instrumentarium szeroko rozumianego zawłaszczania przyrody i reprodukcji materialnych niematerialnych warunków życia społecznego byłoby, jak się zdaje, niesłuszne i nierealne.

Jeśli odrzucić interpretacje fatalistyczne, to spośród definicji interesu uznających jego obiektywny charakter pozostają te, które mówią o interesie jako potrzebie oraz określenia interesu jako relacji pomiędzy podmiotem i jego potrzebami a stosunkami społecznymi oraz jako relacji między potrzebami a dobrami. Utożsamienie interesu z potrzebą prowadzi do zamazania różnic między tymi kategoriami, przy obiektywnym rozumieniu potrzeb sugeruje również interpretację skrajnie deterministyczną czy wręcz fatalistyczną. Pozostają więc określenia relacyjne. Nawiązując do propozycji O.Cetwińskiego można uznać, że interesem jest relacja pomiędzy potrzebami a dobrami służącymi do ich zaspokojenia uwikłanego w stosunki społeczne podmiotu interesu. Treścią tej relacji jest sposób zdobycia dobra i zaspokojenia potrzeby. Relacja ma charakter zwrotny. Samo zdobycie dobra nie oznacza jeszcze zaspokojenia potrzeby. Zaspokojenie jej możliwe dopiero po odpowiednim

²⁰ Zob. np. A.Cawson Wprowadzenie. Wielość korporatywizmów: O konieczności mediatyzacji interesów na szczeblu pośrednim” w: J.Szczupaczyński /red/ „Władza i społeczeństwo”, Warszawa 1995

spożytkowaniu dobra, po umiejętnym jego użyciu. W życiu politycznym bardzo często mamy do czynienia ze złudzeniem, że zdobycie dobra automatycznie zaspakaja potrzebę. Każda kolejna kampania wyborcza o tym naocznie przekonuje. Wielu wydaje się, że zdobycie władzy przez nich lub przez ich ugrupowanie doprowadzi wprost do rozwiązania problemów społecznych i zaspokojenia potrzeb. Późniejsza praktyka skutecznie rozwiewa te złudzenia. Jeśli jakaś społeczna potrzeba zostaje w pierwszym rzędzie zaspokojona to potrzeba posiadania samej władzy. Relację interesu zilustrować można schematem:



a - zdobycie dobra

b - zaspokojenie potrzeby poprzez użycie dobra

O.Cetwiński trafnie zauważa, że relacja interesu jest wieloargumentowa. Wynika to z faktu, że interes nie jest prostym przyporządkowaniem jednego dobra jednej potrzebie. Wieloargumentowość relacji określona jest przez to, że :

- dla zaspokojenia określonej potrzeby niezbędne jest czasami zapewnienie wielu dóbr różnych rodzajów,
- określone dobro może zaspakajać wiele potrzeb,
- wartość jakiejś całości społecznej dla jej członka wpływa modyfikująco na potrzeby i interesy jednostkowe oraz interesy partykularne części całości wprowadzając ich hierarchię i kolejność zaspakajania potrzeb
- zaspokojenie określonych potrzeb wymaga na ogół zaspokojenia kolejnych lub/i rezygnacji z zaspokojenia innych.

2. Interes obiektywny

Konsekwencją opowiedzenia się za obiektywnym statusem interesów jest potrzeba sprecyzowania rozumienia obiektywności i odniesienie się do form świadomości społecznej odzwierciedlającej interesy. Konstrukcją służącą do wyjaśniania zależności pomiędzy interesami a ich uświadomieniem jest rozróżnianie interesu obiektywnego i subiektywnego. Znaczenie i złożoność tego rozróżnienia sięga głębiej niż stosowany niekiedy podział na interesy jawne i ukryte. Interesami utajonymi są w interpretacji R.Dahrendorfa interesy związane z rolą społeczną pełnioną przez podmiot w strukturze społecznej, które są niezależne od jego świadomej orientacji, są narzucone z góry. Jawne interesy stanowią natomiast rzeczywistość psychologiczną, ich treścią są uczucia, wola i pragnienie podmiotu skierowane ku określonemu celowi.²¹

Problematyka interesu obiektywnego i subiektywnego była intensywnie rozwijana w koncepcjach marksistowskich. To też czasami zapewne powoduje wstrzemięźliwość i nadmierną ostrożność niektórych badaczy w zajmowaniu się tą problematyką. Tymczasem marksizm w tym obszarze wypracował wiele interesujących interpretacji, nadal inspirujących i wartych refleksyjnej kontynuacji. Kategoria interesu obiektywnego była bardzo istotna w analizie przekształcania się klasy w sobie w klasę dla siebie. Klasa w sobie nie była świadoma swego historycznego i społecznego położenia, klasa dla siebie taką zaś świadomość posiadała, rozumieją swoją rolę społeczną i historyczną misję. Przekształcenie klasy w sobie w klasę dla siebie wymagało m.in. rewolucyjnej ideologii nadającej właściwy sens żywiolowo kształtującej się świadomości doraźnych, głównie socjalno-ekonomicznych interesów klasy robotniczej. Na takim założeniu opierała się m.in. leninowska koncepcja

²¹ R.Dahrendorf „Teoria konfliktu ...”, cyt.wyd., s.441-444

wnoszenia do klasy robotniczej z zewnątrz i wyrastająca z niej koncepcja partii nowego zorganizowanej w sposób zapewniający realizację takiego zadania.²² Myśl ta rozwijana i reinterpretowana była m.in. w pracach G.Lukacsa, A.Gramsciego²³, który pisał o bloku historycznym łączącym intelektualistów z ludem jako warunku skutecznej kreacji historycznej. Podobny tok rozumowania odnaleźć można w R.Dahrendorfa rozróżnieniu quasi-grup i grup interesu, czy koncepcji świadomości klasy i świadomości klasowej A.Giddensa.²⁴ Zajmowało się tą problematyką także wielu polskich autorów, wśród nich J.Szacki²⁵ interpretujący ideologię jako fałszywą świadomość, W.Wesołowski analizujący tzw. ustrojowe interesy klas, P.Sztompka²⁶ czy J.J.Wiatr.²⁷ Ważę zagadnienia potwierdziła także historia najnowsza, bo czym innym była „Solidarność” lat 80-81, jak nie ilustracją interferencji obiektywnych warunków społecznych i ich ideologicznego i politycznego wyrazu, będącą świadectwem wnoszenia świadomości interesów także z zewnątrz dzięki sojuszowi przynajmniej istotnej części intelektualistów z przynajmniej istotną częścią ludu? Nie wydaje się, by nie tylko eksplanacyjna wartość marksistowskiej konstrukcji interesów obiektywnych i ich subiektywnych odzwierciedleń wygasła wraz z upadkiem realnego socjalizmu, a może nawet wręcz przeciwnie, nabrała nowej aktualności.

Najbardziej klasyczną propozycją określenia obiektywnego interesu w polskiej literaturze socjopolitycznej jest ujęcie J.Hochfelda. Obiektywny interes klasowy określał on jako model szczególnego układu symboli, „których funkcja polega na tym, że służą one żywotnemu dla danej klasy bądź utrzymaniu, bądź zmienianiu pewnej struktury społecznej, bądź całkowitemu zastąpieniu tej struktury przez inną”²⁸. Istotę obiektywnego interesu wyjaśniał on następująco: „proces kształtowania świadomości przez antagonistyczne pozycje społeczne ma tendencję do koncentrowania się na wartościach, które są racjonalizacją dążeń zmierzających bądź do maksymalizacji przywilejów, bądź do minimalizacji cierpień, związanych z zajmowanymi pozycjami. Obiektywnym interesem klasowym byłbym skłonny nazwać taki model racjonalizacji owych dążeń, który każdorazowo spełnia warunek optymalnego połączenia zmaksymalizowanych celów z szansami i środkami ich realizacji.”²⁹ Zbliżony punkt widzenia reprezentował P.Sztompka. Uznawał on obiektywny interes jako taki system przeświadczeń, dążeń czy pragnień, który jest maksymalnie ambitny a zarazem historycznie adekwatny; obiektywny interes jest takim systemem wartości, który reprezentuje maksymalne aspiracje podmiotu możliwe do zrealizowania w danych warunkach historycznych. Jeszcze mocniej obiektywność interesów podkreślali twórcy marksizmu. O interesie klasy robotniczej pisali: „Nie chodzi o to, co w danej chwili wyobraża sobie jako swój cel ten czy ów proletariusz, czy nawet cały proletariat. Chodzi o to, czym jest proletariat w rzeczywistości i co zgodnie z tym bytem swoim będzie zmuszony zdziałać w historii. Jego cel i rolę dziejową określa z góry w sposób oczywisty i nieodwołalny jego własna sytuacja

²² Zob. np. W.I.Lenin „Co robić? Pałące zagadnienia naszego ruchu”, Dzieła t.5, R.Luksemburg „Zagadnienia organizacyjne socjaldemokracji rosyjskiej”, Wybór pism, t.1, Warszawa 1959, H.Zand „Leninowska koncepcja partii”, Warszawa 1977

²³ Zob. np. G.Lukacs „Lenin. Studium struktury myśli”, Studia Filozoficzne nr 10/1978, G.Lukacs „Historia i świadomość klasowa”, Warszawa 1988, A.Gramsci „Pisma wybrane”, Warszawa 1961

²⁴ Zob. R.Dahrendorf „Teoria konfliktu ...”, cyt.wyd., s.444-450, A.Giddens „The Class Structure of the Advanced Societies”, London 1973. Do tych m.in. autorów nawiązuje J.Drażkiewicz „Interesy ...”, cyt.wyd., s.96 i 80-82

²⁵ J.Szacki „Uwagi o marksistowskim pojęciu świadomości fałszywej”, Studia Socjologiczne nr 2/1966, J.Szacki /red/ Idea społeczeństwa komunistycznego w pracach klasyków marksizmu”, Warszawa 1977

²⁶ P.Sztompka „O marksistowskim zaangażowaniu nauk społecznych”, Studia Filozoficzne nr 8/1975, P.Sztompka „Partia w leninowskim modelu społeczeństwa socjalistycznego”, Studia Socjologiczne nr 4/1970

²⁷ J.J.Wiatr „Marksistowska teoria rozwoju społecznego”, Warszawa 1973, J.J.Wiatr „Socjologia polityki”, Warszawa 1999, J.J.Wiatr „Zmierzch systemu”, Warszawa 1991

²⁸ J.Hochfeld „Studia ...”, cyt.wyd., s.589

²⁹ Ibidem, s. 588 - 589

życiowa, jak również cała organizacja dzisiejszego społeczeństwa obywatelskiego”³⁰. Gdyby cytat ten wyjąć z kontekstu, prowadziłby on do postawy fatalistycznej i niekiedy w historii tak bywało. Jest skądinąd charakterystyczne, że woluntarystycznej praktyce społecznej często i skutecznie towarzyszy legitymizująca ją fatalistyczna interpretacja jedynie słusznej drogi zgodnej czy to z naturalnym porządkiem rzeczy, czy uniwersalnymi prawami historii i scenariuszami rozwoju. Nie wydaje się także, by i ta zależność straciła znaczenie wraz z upadkiem realnego socjalizmu, jeśli przyjrzyć się choćby dyskusjom nt. transformacji systemowej, modelu ekonomicznego współczesnych społeczeństw, czy modelu demokracji.

Obiektywność interesu może – odwołując się choćby do przytoczonych przykładów – być rozumiana w różny sposób:

1. Jako niezależność od świadomości podmiotu interesu.

Wytyczenie ścisłej linii demarkacyjnej pomiędzy obiektywną rzeczywistością a świadomością człowieka i jego subiektywnie definiowaną aktywnością nastrocza jednak problemy. Nie da się tego zrobić mechanicznie. Granica ta nie jest jakąś linią lecz raczej procesem wzajemnych oddziaływań, zgodności i sprzeczności. Rezultaty ludzkiej aktywności ulegają obiektywizacji w społecznej praktyce, stają się komponentem obiektywnej rzeczywistości. Relacja obiektywnego interesu zawiera w sobie konieczność podjęcia przez podmiot określonych działań wynikających z kontekstu sytuacyjnego, w którym podmiot się znajduje. Ich niepodjęcie przez podmiot, np. w wyniku posiadania przez niego zafałszowanego obrazu rzeczywistości faktycznie zmienia już treść relacji interesu. Zmianie ulega treść interesu obiektywnego. Niezbędny dla realizacji interesu poziom świadomości i aktywności jest rzeczywistą relacją podmiotu wkomponowaną. *Tym, co decyduje o obiektywnym statusie interesu jest natomiast jego realne istnienie.* Interes obiektywny jest w obiektywne warunki zawarte w relacji między potrzebami a dobrami. Można powiedzieć w konsekwencji, że rzeczywistość społeczna jest obiektywna i subiektywna równocześnie, gdyż sposób, w jaki ludzie postrzegają rzeczywistość sam jest częścią rzeczywistości.³¹ Jeżeli pójść tropem takiego aktywistycznego przekonania, to można do wniosku, że niezależność obiektywnego interesu od świadomości jest względna i nie jest najważniejszą jego właściwością. Interes obiektywny zależy bowiem od jego wyobrażenia. między potrzebami a dobrami. Społeczny podmiot stara się odkryć w swojej świadomości tę relację, zgodnie ze stanem swojej wiedzy i pod wpływem szeregu innych, w tym społecznych i psychologicznych uwarunkowań, w zgodzie z dotychczasowym doświadczeniem stara się sformułować relację interesu w świadomości społecznej. Treść tego sformułowania i wynikająca z niego praktyka wpływa na rzeczywistość, zmienia ją, tym samym przekształceniu ulega obiektywny interes.

2. Innym sposobem rozumienia obiektywności interesu jest traktowanie go jako odzwierciedlenia konieczności historycznej.

Konieczność historyczna może oddziaływać na relację interesu w następujący sposób:

- poprzez określenie podmiotu interesu, poprzez jego wyłonienie się spośród innych uwikłanych w stosunki społeczne podmiotów;
- poprzez określanie potrzeb podmiotu;
- poprzez definiowanie właściwości dóbr niezbędnych do zaspokojenia potrzeb, możliwości ich zdobycia i wykorzystania.

Konieczność historyczna nie jest jednak czymś od człowieka niezależnym. Realizować się może jedynie poprzez świadomą i aktywność społeczną, tym samym ludzka aktywność modyfikuje obiektywne komponenty sytuacji. Może zwłaszcza je rozpoznać i poprzez świadome ich wykorzystanie odebrać koniecznościom ich żywiołowy charakter.. Można powiedzieć, że w najogólniejszym sensie konieczność historyczna jest zespoleniem

³⁰ K.Marks, F.Engels „Święta rodzina”, Dzieła t.2, s.43

³¹ Zob. nt. temat np. J.J.Wiatr „Marksistowska teoria rozwoju społecznego”, cyt.wyd., s. 185,186

obiektywnych, realnych warunków działania z samym działaniem, nie jest więc czymś zewnętrznym wobec ludzkich działań. Podział między podmiotami społecznymi a otoczeniem, pomiędzy ich aktywnością a warunkami środowiska i koniecznościami, jakie się z tym wiążą, w tym z koniecznością historyczną ma charakter związku dialektycznego, czy jak niektórzy to określają autopoiesis. To, co zewnętrzne i obiektywne też jest kreowane. Podmiot wchodzi w reakcje ze swym obiektywnym otoczeniem tak naprawdę będąc częścią tego samego systemu. Kwiat jest częścią systemu pszczoły a nie czymś wobec pszczoły całkowicie zewnętrznym.³² Konieczność historyczna warunkuje więc obiektywny interes, nie jest jednak z nim tożsama. Sama jest uzależniona od interesu.

3. Obiektywny interes może być interpretowany jako konieczność zaspokojenia potrzeb. Rozumowanie uzasadniające te tezę może być następujące. Skoro obiektywny interes jako relacja między potrzebami i dobrami istnieje realnie, to tym samym istnieje w rzeczywistości sposób zdobycia i wykorzystania dobra gwarantujący zaspokojenie obiektywnie istniejącej potrzeby. Relacja zawarta w obiektywnym interesie może być więc postrzegana jako konieczność zaspokojenia potrzeb wyznaczona przez obiektywne usytuowanie podmiotu, jego historycznie określone istnienie, przez produkcję i reprodukcję jego życiowych funkcji. Jest jednak czynnik subiektywnego i aktywnego zachowania się ludzi, niezależnie od tego, czy zachowania te są adekwatne do obiektywnej sytuacji, czy nie. Konsekwencją istnienia tego subiektywnego czynnika jest więc to, że trudno mówić o bezwarunkowej konieczności zaspokojenia potrzeb. *Interes obiektywny nie tyle wyznacza konieczność zaspokojenia potrzeb, co historycznie i obiektywnie warunkowaną możliwość ich zaspokojenia.* To, co konieczne staje się takim dopiero po wypełnieniu możliwości ludzką aktywnością.

4. Obiektywność interesu może być też ujmowana w sensie epistemologicznym, jako konsekwencja ograniczeń ludzkiego poznania oraz jako następstwo intersubiektywnego charakteru ludzkiego poznania i szerzej intersubiektywności społecznej praktyki.³³

Poznanie nigdy nie jest absolutne. Może być zgodne z istniejącym stanem wiedzy, adekwatne w świetle zastosowanych metod i procedur oraz przyjętych założeń, potwierdzone społeczno-historyczną praktyką. Człowiek nie jest więc w stanie działać w pełni racjonalnie, jest skazany na ryzyko popełnienia błędów, nie mówiąc o tym, że nie zawsze świadomie i podświadomie tak naprawdę chce być racjonalny. Jego wyobrażenie o rzeczywistości i o nim samym, o własnych potrzebach i sposobach ich zaspokojenia tak naprawdę zawsze odbiega od sytuacji rzeczywistej. W jego proces poznania ingerują wartości, od których uwolnienie się nie jest w pełni możliwe, choć oczywiście istnieje wiele recept na to, by okiełznać przynajmniej żywiołową i niekontrolowaną ingerencję wartościowania w proces poznawczy³⁴. Interesy są zawsze historyczne, zmienne, w pewnym sensie cząstkowe, gdyż są funkcją stanu wiedzy podmiotu o jego położeniu. Położenie to ciągle się zmienia w wyniku aktywności samego podmiotu i całokształtu niezależnych od niego okoliczności. W konsekwencji rozpoznawanie interesu obiektywnego jest ciągłym procesem, który nigdy nie jest zakończony, odbywa się w sposób inkrementalny, sekwencyjny i iteracyjny.³⁵ Poznanie dokonuje się w społecznym dyskursie, społecznie i kulturowo determinowanych interakcjach. Ich rezultatem jest intersubiektywny wymiar poznania. To, co zostało intersubiektywnie zweryfikowane i potwierdzone jawi się jako obiektywne. Intersubiektywność jednak nie jest ostatecznym kryterium adekwatności poznania.

³² Zob. H. Maturana, F. Varela „Autopoiesis and Cognition: The Realisation of the Living”, London 1980, do koncepcji tej wielokrotnie nawiązuje G. Morgan „Obrazy organizacji”, cyt. wyd., m.in. s.275-283

³³ Za uznaniem obiektywnego charakteru interesów w sensie epistemologicznym opowiada się M. Ziółkowski „Interesy i wartości”, cyt. wyd., s. 127

³⁴ Zob. np. P. Sztompka „O problemie wartościowania w naukach społecznych”, Studia Socjologiczne nr 3/1975, M. Ziółkowski „Wiedza jednostka społeczeństwo”, Warszawa 1989, K. Mannheim „Ideologia i utopia”, Lublin 1992

³⁵ Zob. nt. sekwencyjności, inkrementalności i iteracyjności strategicznych wyborów Strategor, cyt. wyd.

Podobnie bezwzględnie bezstronne i neutralne ideologiczne badanie po pierwsze nigdy w pełni możliwe³⁶ nie jest, po drugie też podlega weryfikacji. Może nią być tylko długookresowa praktyka społeczna. Stąd rozwój wiedzy ma charakter względny, daje się stwierdzić poprzez przede wszystkim spoglądanie wstecz, a rozpoznanie nowej wiedzy prawdziwej nie jest łatwe.³⁷ Rozpoznawanie interesów dokonuje się wreszcie w określonym kontekście społecznym, w warunkach rywalizacji interesów i paradygmatów ich poznawania i interpretacji, gdzie warunki bytu społecznego dokonują selekcji idei, gdzie toczy się walka ideologiczna, a świadomość społeczna jest przedmiotem manipulacji, procesy komunikowania zaś podlegają rozlicznym ograniczeniom i przekłamaniom. Ze względów epistemologicznych hipoteza o istnieniu obiektywnych interesów warunkuje zdolność do potencjalnego i zawsze niepełnego ich rozpoznawania.

Można więc powiedzieć, że obiektywny interes jest bardzo złożoną kategorią oznaczającą realne istnienie takiej relacji między potrzebami i dobrami uwikłanego w stosunki społeczne podmiotu, która określa historyczną i kontekstowo – sytuacyjną możliwość zdobycia dóbr i ich użycia dla zaspokojenia potrzeb poprzez aktywne działanie podmiotu warunkowane ograniczonymi jego możliwościami poznawczymi i intersubiektywnym charakterem społecznej praktyki.

Kategoria interesu obiektywnego może być bardzo użyteczna w analizach życia społecznego i polityki. Znacznie wzbogaca możliwości konstruowania teoretyczno – empirycznych modeli badawczych. Pozwala na jakościową analizę zjawisk, uwalnia od ograniczeń płynących z przeceniania znaczenia podejścia ilościowego i towarzyszącego mu ciasnego empiryzmu. Umożliwia wnikanie w strukturę zjawisk społecznych i politycznych. Można jej przypisać kilka ważkich funkcji: deskrypcyjną, eksplanacyjną, prognostyczną. W praktyce politycznej kategoria ta pełniła i pełni również funkcje ideologiczne i legitymizacyjne.

3. Sprzeczność i konflikt interesów

Jeżeli spojrzeć na rzeczywistość społeczną i polityczną dialektycznie, to podstawową w niej rolę odgrywają sprzeczności i konflikty. Są one źródłem dynamiki społecznej, mechanizmem, w wyniku działania którego systemy społeczne są zdolne do adaptacji, przetrwania i rozwoju. O prawidłowościach ruchu, zmiany i rozwoju społeczeństw decydują sprzeczności pomiędzy poszczególnymi podsystemami i procesami społecznymi, pomiędzy nimi a większymi całościami społecznymi, w skład których wchodzi, czy też pomiędzy systemami i procesami w wymiarze globalnym. Generalne usytuowanie społeczeństwa i kultury wobec świata przyrody można analizować poprzez identyfikację podstawowych sprzeczności rozwoju. Poprzez poszukiwanie i identyfikowanie sprzeczności konstytuujących istotę danych zjawisk najpełniej można je zrozumieć. Można więc mówić o sprzecznościach rozwoju czy strukturalnych sprzecznościach decydujących o tożsamości zjawisk.

Sprzeczności interesów są konsekwencją istnienia tych konstytuujących zjawiska i procesy społeczne strukturalnych przeciwieństw. Mają one, podobnie jak interesy obiektywny charakter. Wynikają z różnego usytuowania społeczno ekonomicznego podmiotów interesów, z różnych ról pełnionych przez nie w organizacji systemów społecznych. W przypadku klas i wielkich grup społecznych szczególnie istotne jest ich usytuowanie w sferze stosunków społecznych i ekonomicznych, w obszarze społecznego podziału pracy, relacji do własności, w tym własności środków produkcji oraz partycypacji w podziale społecznego dochodu. Sprzeczności mają też swe źródła w różnicach kulturowych, ideologicznych, w społecznych systemach wierzeń, w znaczeniu przypisywanym ważnym symbolom, w stylu życia wielkich grup społecznych. Sprzeczności mają też źródła w stosunkach panowania, władzy i dominacji

³⁶ Taką możliwość widział J.Hochfeld „Studia ...”, cyt.wyd., s. 590

³⁷ T.S.Kuhn „Struktura rewolucji naukowych”, Warszawa 1968

oraz innych deficytowych i w konsekwencji zawsze nierówno podzielonych zasobów społecznych.

Biorąc pod uwagę przyjętą dotąd definicję interesu, można wyróżnić trzy modelowe sytuacje sprzeczności interesów:

- obiektywną sprzeczność potrzeb, których interesy dotyczą;
- konfliktowość środków i sposobów zaspokojenia potrzeb;
- niedosyt dóbr, przy pomocy których można zaspokoić potrzeby różnych rywalizujących o nie podmiotów interesów.

W praktyce wszystkie te modelowe sytuacje występują na ogół łącznie. Systemy społeczne zmuszone są więc do rozstrzygnięcia w jakiejś procedurze o dystrybucji deficytowych zasobów w taki sposób, który zapewni im możliwości istnienia i rozwoju. Bez zdolności takiego rozstrzygnięcia ich dalsze istnienie jest zagrożone. Odwołując się do uproszczonego porównania można powiedzieć, że każde stado istnieje jako całość dotąd i o tyle, o ile potrafi rozwiązać problem kolejności dziobania. Wtórna na tym poziomie rozważań jest kwestia według jakiej zasady, czy procedury to się odbywa, losowo, zgodnie z kolejnością przybycia, według zasług, przynależności klasowej, etnicznej czy grupowej. Zdolność do dystrybucji zasobów wytworzonych lub pozyskanych z otoczenia jest warunkiem utrzymania dynamicznej równowagi każdego systemu społecznego. Rozstrzygnięcie problemu dostępu do zasobów jest warunkiem, używając systemowych określeń, uzyskiwania przez całości społeczne ujemnej entropii lub przynajmniej utrzymywania jej stanu.

To, w jaki sposób całości społeczne rozwiązują problem dostępu do zasobów, nie dokonuje się w procesie harmonii i kooperacji, przynajmniej nie tylko w takich warunkach. Życiu społecznemu człowieka stale towarzyszy niedobór zasobów w stosunku do ustawicznie rosnących potrzeb. Stąd rywalizacja różnych podmiotów o zasoby, o taki kształt struktur społecznych, reguł produkcji i reprodukcji warunków życia społecznego, o definicje tożsamości zbiorowej, które najpełniej zapewnią zaspokojenie ich potrzeb. Szczególnie istotna w długiej perspektywie jest rywalizacja o kształt struktur społecznych, ekonomicznych i związanych ze sprawowaniem władzy, bo od nich zależy możliwość urzeczywistniania ostatecznych, ustrojowych interesów podmiotów. Stąd też te wielkie grupy społeczne, których usytuowanie społeczno – ekonomiczne ma najbardziej bezpośredni wpływ na charakter więzi łączącej całości społeczne mają największe polityczne znaczenie. W społeczeństwach klasowych dotyczy to przede wszystkim klas społecznych, we współczesnym świecie także wielu innych podmiotów, nie tylko narodów, warstw społecznych, branż gospodarki czy kategorii społeczno – zawodowych, ale także wielkich organizacji, w tym korporacji gospodarczych o globalnym zakresie działania, które kryją w sobie konglomeraty istotnych interesów społecznych i których potencjał nie tylko ekonomiczny przekracza możliwości wielu państw świata. W dzisiejszym złożonym świecie podmiotowość polityczna przysługiwać zdaje się znacznie szerszej palecie społecznych całości, niż się zazwyczaj sądzi.

Z analizy różnych konfliktów społecznych wynika, że nie zawsze konflikty interesów dadzą się prosto wyjaśnić obiektywną sprzecznością potrzeb, czy innymi parametrami przeciwieństw obiektywnie istniejących strukturalnym usytuowaniu podmiotów w systemie stosunków społeczno – ekonomicznych. Konflikty mają własną dynamikę, mogą być z punktu widzenia ich obiektywnych przesłanek pozorne, wtórne, być wyrazem świadomości fałszywej i zmistifikowanego obrazu rzeczywistości.³⁸ Konflikty wreszcie wyrastają z innego pojmowania rzeczywistości, z innych znaczeń, z różnej symboliki społecznej i hierarchii wartości podmiotów interesów, z różnic poznawczych i kulturowych paradygmatów

³⁸ Zob.np. J.Reykowski „Logika walki” w: „Sprzeczności i konflikty polityczne”, cyt.wyd.

decydujących o tożsamości określonych grup społecznych.³⁹ Stąd wyraźnie widać, że konflikty mają charakter subiektywny, są elementem świadomości społecznej. Dlatego celowe wydaje się dokonanie następujących rozróżnień:

- sprzeczności, rozumianej jako obiektywna sytuacja, w której co najmniej dwie strony rzeczywistości społecznej wyodrębnione pod jakimś względem jednocześnie są sobie przeciwne i współistnieją w ramach jakiejś całości społecznej. Tym samym w ramach określonego układu pełni trzy funkcje: są trwałą właściwością tego układu, zakłóceniem jego życia wewnętrznego i zarazem warunkiem jego istnienia i rozwoju⁴⁰;
- sprzeczności interesów pojmowanej jako obiektywne ich przeciwieństwo;
- antagonistycznej sprzeczności interesów odnoszącej się do takiej obiektywnej sytuacji, w której rozwiązanie sprzeczności wymaga zmiany całego układu stosunków, przeciwieństwa przekraczają horyzont wyznaczony jakościową tożsamością systemu społecznego i nie mogą być rozstrzygnięte w ramach dotychczasowego systemu. Wyczerpanie się możliwości rozwojowych systemów społecznych wiąże się z wystąpieniem antagonistycznych sprzeczności interesów. Ujawniają się wówczas tzw. interesy transgresyjne związane z artykułowaniem wizji nowych kształtów struktury i tożsamości całości społecznych⁴¹;
- konfliktu interesów odnoszącego się do sytuacji, w której przeciwieństwa interesów ujawniły się w świadomości społecznej, stały się obecne w społecznej grze interesów, są uświadamiane przynajmniej przez jedną ze stron konfliktu a działania stron są racjonalizowane w celu rozstrzygnięcia konfliktu na swoją korzyść, zgodnie z posiadanymi przez nie definicjami ich interesów;
- antagonistycznego konfliktu interesów, który charakteryzuje się ostrością przekraczającą możliwości jego rozwiązania w ramach istniejącego układu stosunków, choć obiektywne przeciwieństwo może nie mieć charakteru antagonistycznego.

Na sprzeczności i konflikty interesów można spojrzeć, jak na zjawisko stopniowalne. Kontinuum sprzeczności wyznaczone jest wtedy przez nietożsamość interesów, ich rozbieżność, przeciwieństwo aż po przeciwstawność interesów.⁴² Możliwe jest też ich analizowanie przy wykorzystaniu teorii gier, gdzie konflikty mogą mieć charakter gry o sumie zerowej, jak niezerowej, a niektóre postaci gry, jak np. tzw. dylemat więźnia, tragedia wspólnego pastwiska, czy tzw. gra piwna pokazują współzależność grających podmiotów w ramach szerszego układu gry i pozorną jedynie racjonalność zachowań podyktowanych jedynie prosto rozumianym partykularnym interesem. Koncepcje gry poza wieloma innymi walorami potwierdzają niezwykle dobitnie holistyczny charakter procesów społecznych i politycznych, zmuszają do analizy głębokich i dynamicznych struktur życia społecznego i

³⁹ Osobnej analizy wymagałby wzajemny stosunek wartości i interesów. Z koncepcji J.Habermasa wynika kluczowa różnica sposobu uzasadniania interesów i wartości w procesie społecznego komunikowania się. Uzasadnianie i uzgadnianie interesów odbywa się poprzez odwołanie do prawdy, natomiast wartości poprzez odwołanie do słuszności, tj. do norm społecznych. Zdaniem M.Ziółkowskiego interesy i wartości występują w świadomości społecznej jako elementy przekonań i jako elementy zobiektywizowanych przekazów. Wydaje się jednak możliwe spojrzenie na wartości jako na odzwierciedlenie społecznych interesów na możliwie wysokim poziomie uogólnienia ludzkich doświadczeń społecznych, na poziomie np. interesów ludzkości, cywilizacji zachodniej, interesu narodowego, czy klasowego. W tym sensie kryteria słuszności nie są niezależne od kryteriów prawdziwości. Por. M.Ziółkowski „Interesy i wartości ...”, cyt.wyd., J.Habermas „Pojęcie racjonalności komunikacyjnej w świetle teorii aktów mowy” w: T.Buksiński /red/ „Rozumność i racjonalność”, cyt.wyd.

⁴⁰ Zob. np. R.Bryła „Sprzeczność jako kategoria nauki o polityce” w: B.Pasierb /red/ „Sprzeczności i konflikty polityczne”, Warszawa 1989 oraz inne opracowania zawarte w tym zbiorze.

⁴¹ Zob. W.Wesołowski „Nowe spojrzenie na interesy”, Przegląd Społeczny nr 11-12/1993, do kategorii tej odwołuje się T.Kowalik „Polityka kluczem do polskiej transformacji ekonomicznej” w: A.Jasińska-Kania, K.M.Słomczyński /red/ „Władza i struktura społeczna”, Warszawa 1999

⁴² Por. M.Guleczyński „Siedem głównych kwestii spornych”, Warszawa 1982, s.27-29

politycznego, poprzez nie niejako w niektórych segmentach nauk dokonuje się charakterystyczny powrót do kanonów dialektycznej analizy w naukach społecznych.⁴³

Kwestia opozycji holizm – redukcjonizm ma w analizie społecznych interesów podstawowe znaczenie. Politycznie doniosłe interesy są na ogół interesami podmiotów społecznych, choć oczywiście kryteria owej doniosłości i wyodrębnienie podmiotów może być i jest różne w różnych systemach teoretycznych. Z marksistowskich inspiracji wynika koncentrowanie analizy na stosunkach klas i wielkich grup społecznych jako źródła kształtowania się interesów społecznie doniosłych i politycznie istotnych, inne perspektywy badawcze będą podmioty interesów politycznych lokalizować inaczej. Niezależnie jednak od kwestii klasowości polityki zawsze wymaga rozstrzygnięcia problem relacji pomiędzy interesami jednostkowymi a grupowymi, pomiędzy interesami całości społecznych a interesami ich części składowych. W tle i w konsekwencji takich rozstrzygnięć wraca odwieczny problem dobra wspólnego czasami opisywany w kategoriach interesu ogólnospołecznego. Wybór holistycznej lub redukcjonistycznej perspektywy badawczej w zasadzie ściśle wiąże się ze stanowiskiem w kwestii statusu ontologicznego i epistemologicznego interesów. Psychologiczne interpretacje interesów skłaniają do postrzegania ich przez pryzmat jednostki ludzkiej, bo to ona ma świadomość i psychikę, psychika grupowa jest wobec niej wtórna. Jeżeli zaś istotę interesów upatrujemy w ich obiektywnym charakterze, to zmiana podmiotu interesu oznacza już inny interes. Interes całości nie redukuje się do sumy czy wypadkowej interesów częściowych, interes grupowy nie redukuje się do interesów jednostkowych, jest innym jakościowo poziomem zorganizowania życia społecznego. Jest też tak, że badanie zjawisk społecznych w makroskali skłania raczej do przyjmowania poglądu holistycznego, z kolei mikrostrukturalny ogląd rzeczywistości zwiększa ponętność stanowiska redukcjonistycznego. Proporcje popularności tych stanowisk metodologicznych w poszczególnych dziedzinach nauki mogą być ilustracją zależności, jeśli porównać ujęcia psychologiczne, socjologiczne, ekonomiczne i filozoficzne. Nie jest to jednak regułą. Również badacze mikro i mezostruktur życia społeczne jednoznacznie niekiedy stoją na stanowisku holistycznym. Jak trafnie stwierdza J.Szmatka „powiedzieć, że grupa społeczna składa się z jednostek ludzkich, to tyle samo, co powiedzieć z jakiej substancji jest ona utworzona”. To, że substancją, z której zbudowane są społeczne całości są ludzie, ma oczywiście cały szereg niezwykle istotnych konsekwencji dla funkcjonowania takich całości. Nie przekreśla to jednak tezy, że całości społeczne istnieją realnie i nie dadzą się sprowadzić do jednostek, nazw czy przedstawień. Całości społeczne nie są jedynie abstrakcyjnymi i modelowymi kategoriami, chociaż abstrakcyjne rozumowanie mogło doprowadzić do ich zidentyfikowania w społecznej rzeczywistości. Całość jest innym bytem niż części. Ma odrębną tożsamość. Fizyczną realność mają ludzie i zbioru ludzi. Jednakże interesy, role społeczne, struktury społeczne, grupy i klasy społeczne, wartości i statusy istnieją realnie w sensie społecznym i to one właśnie są właściwym przedmiotem strukturalnie i funkcjonalnie zorientowanej analizy społecznej.

Poszczególne poziomy rzeczywistości społecznej różnią się jakościowo, są w znacznym stopniu autonomiczne i wzajemnie nieredukowalne. To nie znaczy, że nie oddziałują na siebie, że logika procesów społecznych na różnych poziomach rzeczywistości nie wykazuje analogii. Oznacza jednak jakościową odrębność różnych poziomów rzeczywistości. Takie,

⁴³ Zob. np. P.M.Senge „Piąta dyscyplina. Teoria i praktyka organizacji uczących się”, Warszawa 1998, G.Brennan „Ekonomia” w: „Przewodnik po współczesnej filozofii politycznej”, cyt.wyd. Szeroko modele politycznych gier decyzyjnych omawia Z.Pietraś „Decydowanie polityczne”, Warszawa – Kraków 1998, na ten aspekt procesów politycznych zwracał też uwagę F.Ryszka „Nauka o polityce Rozważania metodologiczne”, Warszawa 1984

choć zaprezentowane nieco bardziej stanowczo i chyba zbyt mechaniczynie stanowisko nazywa J.Szmatka emergentnym strukturalizmem socjologicznym.⁴⁴

Konkretne rozwiązania wyjaśniające relacje między interesem całości i części mogą być oczywiście różne. Na przykład Z.Cackowski określa interes grupowy jako takie powtarzające się interesy wielu jednostek, których spełnienie zależy w sposób konieczny od ich wzajemnego współdziałania, wówczas ich współdziałanie jest ich wspólnym interesem.⁴⁵ Podobną myśl rozwijali A.Bodnar i O.Cetwiński posługując się w swoich pracach pojęciem potrzeb więzi jako potrzeb wynikłych z istnienia grupy jako całości. Podmiot grupowy ma inne potrzeby, niż tworzące go jednostki, przede wszystkim te, które są związane z jego istnieniem jako podmiotem zbiorowym. Istnienie to jest określone jego wewnętrzną więzią – zaspokojenie potrzeb więzi decyduje o zachowaniu tożsamości podmiotu. Po to zaś, by zaistniała więź grupowa musi jej towarzyszyć pewna wspólność potrzeb wchodzących w skład grupy jednostek. Można więc powiedzieć, że o interesie grupowym decydują następujące współzależne kryteria:

- kryterium minimalnej wspólności potrzeb członków grupy;
- kryterium konieczności wzajemnego współdziałania członków grupy w realizacji interesu, działania grupy jako całości. Interes zbiorowy aby móc wystąpić musi zaspokajać potrzeby więzi grupy;
- kryterium strukturalnych warunków odrębności i tożsamości grupy, w odniesieniu do zjawisk politycznych w wymiarze makrospołecznym wyrażające się w obiektywnym usytuowaniu grup w strukturze stosunków społecznych i ekonomicznych oraz związanych z nimi stosunków kulturowych i symbolicznych.

Logika rozumowania wypracowana na użytek analiz polityki w kwestii relacji interesów jednostkowych i grupowych da się zastosować do relacji pomiędzy interesami całości społecznych i ich części. Całości społeczne to określenie dość nieprecyzyjne. Jego jednak użycie ma pewien sens. Nie tylko interesy grup społecznych, zwłaszcza wielkich grup społecznych mają znaczenie polityczne. Wspominałem wcześniej o hipotezie podmiotowości politycznej wielkich korporacji. Można ten problem zinterpretować jeszcze inaczej. Jeśli o interesie każdego podmiotu mówić możemy przede wszystkim w odniesieniu do istnienia i przetrwania podmiotu, przetrwanie jest granicą interesu, to najistotniejsze znaczenie dla podmiotu mają jego relacje z innymi podmiotami społecznymi, z nadsystemem, którego podmiot sam jest częścią oraz te z jego wewnętrznych sprzeczności, które związane są z istnieniem podmiotu jako wyodrębnionej całości. Poszukiwanie doniosłych politycznie interesów społecznych musi być konkretno-historyczne. Od struktury stosunków społeczno – ekonomicznych i kulturowych danego społeczeństwa zależy to, jakie interesy są w nim najdonioślejsze i politycznie istotne. To, czy są to klasy społeczne, czy wielkie grupy społeczne czy wreszcie podmiotem interesów najistotniejszych dla przetrwania i rozwoju danego społeczeństwa czy szerzej danego systemu społecznego są organizacje i jakie, powinno wynikać z analizy całokształtu stosunków społecznych tego systemu. Analiza dialektyczna i systemowa pozwalająca wnikać w głęboką strukturę zjawisk powinna dawać odpowiedź na to pytanie. Sama struktura społeczna będąca źródłem kształtowania się interesów może zresztą w swym aspekcie podziału klasowego być bardzo różnie interpretowana nawet wtedy, gdy czyni się to z pozycji osadzonych w tradycji marksistowskiej.⁴⁶ Teoria klas społecznych nie może mieć charakteru apriorycznego, ona też wynika z zastosowania określonej analizy. W tym sensie pojęcie wielkiej grupy społeczne

⁴⁴ Por. J.Szmatka „Małe struktury społeczne”, Warszawa 1989, cz.I

⁴⁵ Z.Cackowski „Główne pojęcia materializmu historycznego”, Warszawa 1974, s. 566

⁴⁶ Zob. np. analizy struktury społecznej i własności S.Kozyr – Kowalskiego „Socjologia, społeczeństwo obywatelskie i państwo”, Poznań 1999

pozwała uchwycić więcej ważnych zjawisk będących przesłanką interesów, niż dogmatycznie interpretowany podział klasowy.

Interesy społeczne w makroskali we współczesnym globalizującym się świecie mogą jednak przyjmować jeszcze bardziej złożone formy, łączące klasy, grupy, instytucje, elity, czy po prostu odzwierciedlające różne formy i postaci kapitału, cywilizacje i kultury w skomplikowane agregaty determinujące przebieg procesów społecznych; podmiotami rzeczywistymi tych interesów są wówczas trudno identyfikowalne systemy społeczne nie mieszczące się w kategoriach klasy, wielkiej grupy społecznej czy organizacji. Podobnie skądinąd użyteczne kategorie grup interesu i grup nacisku również wydają się niewystarczające. Mają zbyt wąsko empiryczny charakter, by objąć nimi skomplikowaną strukturę współczesnych agregatów, sugerują jednocześnie ich klientystyczny i petencki stosunek do władzy, gdy tymczasem relacja ta zdaje się współcześnie wyglądać niekiedy kompletnie odwrotnie. Takie systemy społeczne wymagają każdorazowego rozpoznania i zdefiniowania; ich składowe, cząstkowe interesy mogą mieć i jednostkowy, i grupowy, i organizacyjny i funkcjonalny czy procesowy charakter równocześnie. Takie systemy społeczne mają charakter dynamiczny, są raczej formami ruchu niż stanami rzeczy, stanowią powiązanie często zjawisk z pozoru odległych. Kiedyś używało się niekiedy pojęcia kompleks na oznaczenie takich agregatów społecznych, jak kompleks zbrojeniowy, czy kompleks wojskowo - przemysłowy. Współcześnie takich kompleksów, układów, czy konglomeratów interesów jest więcej, np. kompleks czy system społeczny informatyzacji, narkotykowy, prywatyzacyjny, energetyczny, międzynarodowych instytucji finansowych, nomenklaturowy /jako mechanizm raczej niż jakiejś konkretnej grupy społecznej i orientacji politycznej/, globalizacji, naftowo - samochodowy, struktur biurokratyczno - symbolicznych życiowo związanych z systemem demokracji pośredniej itp.

Zwrócenie uwagi na ten aspekt analizy interesów nie oznacza rezygnacji z paradygmatów klas i wielkich grup społecznych. Oznacza jedynie hipotezę o politycznej doniosłości zupełnie nowego rodzaju interesów i ich agregatów oraz postulat włączenia takiej perspektywy do badania zjawisk politycznych. Niekiedy można bowiem odnieść wrażenie, że badania polityki koncentrują się w tych miejscach, na których widnieje dostatecznie widoczny, historycznie i konwencyjnie utrwalony sztyld polityki. Tymczasem rzeczywista polityka toczy się zupełnie gdzie indziej, często możliwie daleko od politycznych sztyldów w postaci z pozoru politycznych instytucji i organizacji. Przypomina to zarzucanie sieci i łowienie ryb w tych miejscach, w których w zgodzie ze starymi mapami powinny one być. Tymczasem ryb w tych miejscach dawno już nie ma i pora zmienić łowiska. Tradycyjne koncentrowanie zainteresowań badawczych na władzy publicznej, instytucjach, mechanizmach formalnej demokracji pośredniej przypomina właśnie taki spetryfikowany sposób łowienia ryb. Jeśliby zilustrować to przykładami to można zauważyć przecież np., że o zjawiskach politycznych dziś często bardziej decyduje giełda, niż parlamenty; spotkania w Davos mają większy wpływ na losy świata niż sesje Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, a rządy o bardzo różnej politycznej barwie i odmiennym elektoracie i tak zmuszone są realizować niewiele różniącą się politykę, mimo pełnych niekiedy emocji i dużej społecznej mobilizacji kampanii wyborczych oraz - nietrudnych do odczytania z profesjonalnie przeprowadzanych badań opinii publicznej - oczekiwań społecznych.

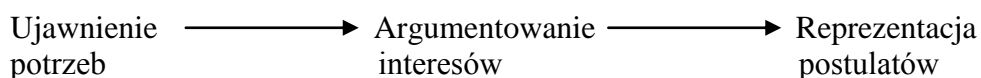
4. Artykulacja interesów

Wyjaśnianie zjawisk politycznych przy wykorzystaniu artykulacji jako spoiwa teoretycznych konstrukcji, jak i badań empirycznych zdobyło sobie trwałe miejsce w naukach politycznych. Za inicjatora takiego sposobu interpretowania polityki uważa się przede wszystkim D. Eastona, którego podejście jest określane mianem cybernetyczno -

komunikacyjnego. Do reprezentantów systemowej analizy polityki zalicza się też m.in. G.Almonda, G.Powella, K.Deutscha, a niewątpliwy wpływ na rozwój analizy systemowej nie tylko w naukach politycznych odegrała koncepcja systemów społeczno-kulturowych T.Parsonsa. G.Almond i G.B.Powell zajmują się zagadnieniem artykulacji interesów bardziej od strony funkcjonalno-strukturalnej, także kulturowej, teoria komunikacji jest dla nich narzędziem analizy. Dla D.Eastona i K.Deutscha tworzenie i wykorzystanie także empiryczne systemowego modelu polityki jest głównym zainteresowaniem. G.Almond i G.B.Powell uważają, że wychodzą od określenia polityki do analizy procesów społecznych; D.Easton i K.Deutsch do polityki w swych analizach dochodzą.⁴⁷ Dla Eastona podstawowym elementem systemowo interpretowanej polityki są zachowania wiążące się z alokacją deficytowych dóbr i ciężarów, polityka jest systemem interakcji powstających w procesie konwersji żądań i poparć w decyzje. Almond i Powell za podstawowy element systemu politycznego uznają rolę związane z interakcjami wpływającymi na legitymizowane użycie przymusu fizycznego. Rola polityczna jest przez nich interpretowana jako układ orientacji aktorów określający ich uczestnictwo w systemie interakcji, o polityczności których decyduje pełnienie przez nich funkcji integracji i adaptacji w danym systemie społecznym.⁴⁸

W polskiej literaturze nawiązującej do ujęć wymienionych autorów szczegółowe interpretacje artykulacji różniły się i ewoluowały. K.Ostrowski traktował artykulację jako proces, poprzez który awangarda jest informowana o postulatach i potrzebach mas. Proces ten rozpoczyna się od spontanicznego formowania się w różnych kręgach społeczeństwa rozmaitych postulatów wymagających decyzji lub działań systemu politycznego. Następnie postulaty poprzez przyjęte kanały i w ustalonym trybie przekazywane są do systemu politycznego, w rezultacie czego są one porządkowane i kwalifikowane i stają się podstawą działań i decyzji politycznych. Proces artykulacji ma charakter fazowy. Składa się z faz formowania, przekazywania i opracowywania postulatów.⁴⁹ Schemat ten odnosił się do społeczeństwa socjalistycznego, w odniesieniu do którego awangarda była rozumiana jako te części klasy robotniczej, chłopstwa i inteligencji, które związane były z funkcjonowaniem systemu politycznego, a „masy” jako reszta społeczeństwa, stanowiąca otoczenie systemu.

Na to, że tak rozumiana artykulacja jest w gruncie rzeczy funkcją interesów zwracał uwagę J.P.Gieorgica.⁵⁰ Podobnie rzecz wydawał się ujmować J.J.Wiatr.⁵¹ W interpretacji J.P.Gieorgicy artykulacja jest procesem, w którym następuje ujawnienie potrzeb, argumentowanie interesów i reprezentacja postulatów i jest to pierwszy etap złożonego procesu działań politycznych. Artykulacja przebiega według schematu:



Za rozumieniem artykulacji jako artykulacji interesów opowiadał się K.Jasiewicz.⁵² Nie posługiwał się on pojęciem awangardy lecz kategorią ośrodka decyzji politycznych. Proces artykulacji interesów charakteryzował jako proces informowania ośrodków decyzji

⁴⁷ Zob. G.A.Almond, G.B.Powell „Comparative Politics. A Developmental Approach”, Boston-Toronto 1966, s.12, K.W.Deutsch „The Nerves of Government: Models of Political Communication and Control, New York-London 1966. Koncepcje Deutscha omawia F.Ryszka „Nauka o polityce”, cyt.wyd., m.in. s. 366-372

⁴⁸ Zob. A.Antoszewski „System polityczny jako kategoria analizy politologicznej” w: A.W.Jabłoński, L.Sobkowiak „Studia z teorii polityki”, Wrocław 1996, s. 61

⁴⁹ K.Ostrowski „Rola związków zawodowych ...”, cyt.wyd., s. 17

⁵⁰ J.P.Gieorgica „Interesy społeczne a działalność polityczna”, Studia Nauk Politycznych nr 3/1974, s.182 i nast.

⁵¹ J.J.Wiatr „Społeczeństwo.Polityka. Nauka”, Warszawa 1973, s.104, 106

⁵² K.Jasiewicz „Artykulacja interesów w polskim systemie politycznym”, Studia Nauk Politycznych nr 4/1977

politycznych o potrzebach i interesach mas, którego poszczególnymi aspektami są ujawnianie potrzeb, agregacja interesów w postulaty, selekcja postulatów i reprezentacja interesów.

Przedstawione interpretacje artykulacji miały poza zasadniczymi walorami kilka ograniczeń. Formułowane były w określonym kontekście historycznym, były wyrazem poszukiwania przez polską politologię sprawniejszych niż dotąd narzędzi teoretycznych pozwalających zrozumieć dynamikę polskiego systemu politycznego, w tym kosztowne kryzysowe jego przemiany pod wpływem nie rozpoznawanych w porę i nie przekształcanych w odpowiednie decyzje napięć społecznych. W warunkach ograniczonej systemowo możliwości pełnego ujawniania się interesów społecznych na drodze walki politycznej i pluralistycznej debaty publicznej naturalne było koncentrowanie uwagi na jedynie informacyjnym aspekcie artykulacji, pojmowanej jako komunikacja kierownictwa politycznego i społeczeństwa, którego stopień integracji społecznej niejednokrotnie przeceniano ze względów ideologicznych i politycznych. Tymczasem już twórca komunikacyjnego podejścia D.Easton dostrzegał w swoich cybernetycznych modelach dwoistość procesu artykulacji jako procesu informacyjno-energetycznego, w którym informacyjny charakter mają żądania, a energetyczny poparcia płynące do systemu politycznego.⁵³ Polityka nie jest wyłącznie przekazem informacji, jest procesem, którym definiuje się też znaczenia, symbole wyznaczające ramy komunikowania się politycznego. Stąd polityka jest tak często sporem językowym. Treścią polityki są ponadto zjawiska sprzeczności i konfliktów interesów, walka, rywalizacja podmiotów interesów o deficytowe zasoby. O rezultacie artykulacji nie tyle i nie tylko decyduje właściwe poinformowanie lecz starcie sił społecznych będących nośnikami informacji, sił kierujących się w procesie komunikowania określonymi interesami. Gra polityczna decyduje o tym, które interesy będą urzeczywistnione a nie poprawność ich sformułowania. Tak, jak zróżnicowane interesy ma społeczeństwo i konieczne jest dostrzeżenie w jego ramach sprzeczności i konfliktów interesów różnych wielkich grup społecznych i innych konglomeratów i układów posiadających własne interesy, tak również takie kategorie, jak awangarda czy ośrodek decyzji politycznych również wymagają bliższej analizy. Nawet w systemach totalitarnych nie mówiąc o systemach politycznych realnego socjalizmu ośrodki dyspozycji politycznych nie były jednolite, wewnątrz nich toczyła się także, choć często niejawną i prowadzoną specyficznymi środkami, gra i walka polityczna, uwikłana ponadto w generalne sprzeczności klasowych i innych interesów. Kolejnym problemem jest niesłuszne nie tylko w polskich analizach artykulacji mające niekiedy miejsce sztuczne oddzielanie artykulacji interesów od podejmowania i przede wszystkim realizowania politycznych decyzji, podejmowania działań i w konsekwencji urzeczywistniania interesów.

Z krytycznego oglądu niektórych interpretacji artykulacji wyrastała koncepcja A.Bodnara. Pisał on o procesie zabezpieczania potrzeb i interesów wielkich grup społecznych, o procesie ich koordynacji traktując problematykę artykulacji interesów i ich realizacji jako ściśle ze sobą powiązane i łącznie tworzące jeden proces społeczny.⁵⁴

Słabości podejścia komunikacyjnego są jednak w znacznym stopniu do wyeliminowania. Ważne są walory tego sposobu analizowania zjawisk politycznych. Pozwala ono dostrzegać procesualny i dynamiczny aspekt rzeczywistości politycznej, umożliwia wyjście poza granice stwarzane przez statyczne badania instytucji politycznych czy prawnych wymiarów życia politycznego, umożliwia tworzenie modeli o znacznym stopniu uniwersalności.

Można więc zaproponować następujące konkluzje:

1. Zjawiska artykulacji, mobilizacji i reprezentacji należy traktować jako części składowe jednolitego procesu związanego z formułowaniem, konfrontowaniem, weryfikowaniem i

⁵³ Zob.D.Easton „Analiza systemów politycznych” w: Elementy teorii socjologicznych”, cyt.wyd, s.565 i nast.

⁵⁴ Zob. A.Bodnar „Ekonomika i polityka”, Warszawa 1978, s.56, 73

realizowaniem społecznych interesów, zwłaszcza tych, które są istotne dla istnienia i rozwoju systemów społecznych, ich zdolności do adaptacji i utrzymywania dynamicznej równowagi, wielkich grup społecznych, klas oraz innych całości społecznych.

2. Treścią tak rozumianej artykulacji interesów jest nie tylko komunikowanie się wzajemne podmiotów społecznych lecz walka sił politycznych reprezentujących interesy tych podmiotów. Siły te spełniają rolę nośników przekazywanych informacji. Rywalizacja sił politycznych ma decydujący wpływ na ostateczny rezultat procesu artykulacji w ramach możliwości wyznaczonych położeniem społeczno-ekonomicznym podmiotów w określonych warunkach historycznych.

Proces artykulacji interesów składa się z kilku podprocesów, będących zarazem jego fazami:

- ujawniania potrzeb i formułowania interesów, ten etap procesu można określić jako artykulację w ścisłym znaczeniu;
- reprezentacji interesów;
- instytucjonalizacji interesów; w tej fazie następują procesy konstytuowania się grup interesów, partii politycznych i innych organizacji i instytucji mających zapewnić podmiotom społecznym zdolność do artykulacji ich interesów;
- legitymizacji interesów polegającej na działaniach mających na celu uzyskanie przez interesy i ich ostateczne i bezpośrednie podmioty prawowitości, akceptacji społecznej zarówno w oczach grup społecznych związanych danymi interesami, jak i w możliwie szerokiej społecznej skali, zalegalizowaniu interesów w systemie prawnym i ich usankcjonowaniu jako zgodnych z interesami całego systemu społecznego;
- mobilizacji i dystrybucji zasobów materialnych i niematerialnych, w tym aktywności społecznej dla skutecznej artykulacji interesów;
- podejmowania decyzji, dokonywania wyborów przede wszystkim na poziomie strategicznym systemów społecznych odzwierciedlających preferencje wynikające z interesów;
- podejmowanie działań realizacyjnych w różnych obszarach życia społecznego, gospodarki i kultury oraz sprawowania władzy. W efekcie tych działań dokonuje się zaspakajanie potrzeb podmiotu, co wywołuje zmianę jego położenia społeczno-ekonomicznego, zmieniają się jego potrzeby i inne komponenty relacji interesu, powstają nowe potrzeby i nowe możliwości zdobycia i użycia dóbr.

Tak scharakteryzowany złożony proces społeczny można określić jako artykulację w szerokim znaczeniu.⁵⁵ Efektem tak rozumianego procesu artykulacji interesów jest uzyskany poziom zaspokojenia potrzeb będących podstawą artykułowanych interesów.

Artykulację interesów można analizować na dwóch płaszczyznach:

- jako proces artykulacji ogółu interesów społecznych, jego treścią będzie ścieranie się, walka a czasami także kooperacja interesów podmiotów newralgicznych dla sposobu istnienia i rozwoju społeczeństwa, zabiegających o zaspokojenie swoich potrzeb i urzeczywistnienie interesów;
- jako proces artykulacji obiektywnego interesu danego podmiotu społecznego np. klasy i wielkiej grupy społecznej, konkretnie wyodrębnionego w danym układzie stosunków społecznych.

Proces artykulacji interesów w społeczeństwie globalnym jest efektem ścierania się i miksowania artykulacji obiektywnych interesów części składowych tego społeczeństwa. Nie jest jednak sumą, czy wypadkową tych interesów. Stanowi wobec nich nowa jakość, określoną przez charakter więzi spajającej społeczeństwo. Więzy ta jednocześnie

⁵⁵ Podobne rozróżnienie na artykulację sensu stricto i sensu largo stosował K. Jasiewicz „Artykulacja interesów...”, cyt. wyd., s.116

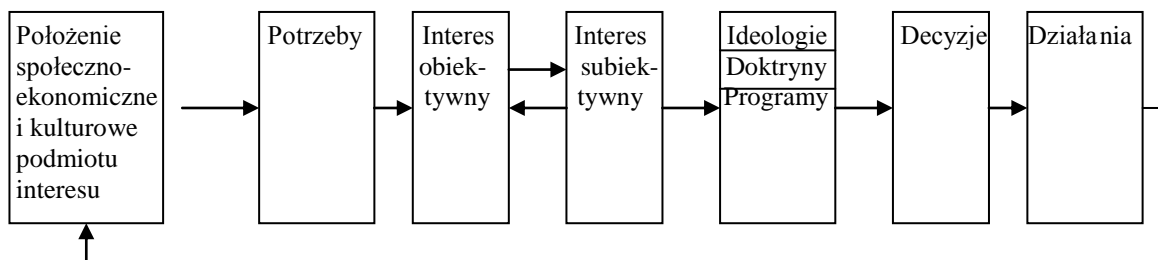
odzwierciedla obiektywne, ustrojowe interesy tych grup społecznych, którym w największy sposób w określonych warunkach historycznych udało się określić charakter więzi społecznej. W społeczeństwach klasowych taką rolę odgrywają interesy klasy panującej ekonomicznie związanej z dominującym sposobem produkcji i reprodukcji społecznej. Możliwość określania charakteru więzi nie jest wyłącznie następstwem subiektywnych zabiegów tej, czy innej klasy społecznej, wielkiej grupy społecznej, czy innego podmiotu społecznego bądź konglomeratu interesów. Jej ramy wynikają z charakteru stosunków społecznych, ekonomicznych i kulturowych związanych z prawidłowościami rozwoju społecznego i fazą rozwojową społeczeństwa. Szczególne znaczenie ma poziom rozwoju tych elementów życia społecznego, które wiążą się z procesem pracy i wyznaczają ekonomiczne podstawy życia społecznego. Stąd walka polityczna o konstrukcję ładu społecznego, o kod genetyczny, zaprogramowanie tego ładu jest najistotniejszą sferą polityki, określającą pozostałe reguły gry społecznej i możliwości urzeczywistniania interesów, zwłaszcza ustrojowych wielkich grup społecznych. Ten mechanizm, odkryty i szczegółowo przeanalizowany przez marksistowskie koncepcje rozwoju społecznego nie wydaje się być zakwestionowany, mimo porażki historycznej realnego socjalizmu i nawet wtedy, kiedy konkretne konstatacje dotyczące charakteru i roli podziałów klasowych w społeczeństwach przede wszystkim współczesnych i tzw. rozwiniętych straciły swoją aktualność. Mechanizm ten może też mieć zastosowanie niezależnie od podstawowych wyborów filozoficznych i światopoglądowych badacza, również w odniesieniu do statusu ontologicznego interesów. Jest swego rodzaju uniwersalną dialektyką całości i części, wzajemnych zgodności i sprzeczności różnych poziomów organizacji życia społecznego.

Proces artykulacji obiektywnego interesu konkretnego podmiotu społecznego może być analizowany według podobnego schematu, jak proces artykulacji w społeczeństwie globalnym. Dynamika tego procesu również przebiega poprzez wewnętrzne i zewnętrzne sprzeczności, grę cząstkowych interesów rywalizujących o zdefiniowanie charakteru więzi podmiotu, społecznego kodu genetycznego i zaprogramowania tożsamości podmiotu w sposób możliwie najbardziej zgodny z interesem partykularnym konkurujących i współdziałających zarazem podmiotów składowych. Tu również chodzi o uzyskanie dostępu do deficytowych z natury zasobów społecznych i spożytkowanie ich dla zaspokojenia potrzeb. I ta gra toczy się w ramach obiektywnych, historycznych i sytuacyjnych uwarunkowań określających „w ostatniej instancji” jej reguły, szanse i możliwości poszczególnych aktorów społecznych uczestniczących w grze.

W takim ujęciu proces artykulacji interesów może być potraktowany jako klamra łącząca czynnik obiektywny i subiektywny w rozwoju społecznym. Nawiązując do wcześniejszych rozważań na temat wzajemnych związków tego, co obiektywne i tego, co subiektywne, między interesem obiektywnym i subiektywnym, proces artykulacji określić można dwojako:

- jest on procesem subiektywizacji interesu obiektywnego, w wyniku tego procesu interes obiektywny najpierw zostaje mniej lub bardziej adekwatnie subiektywnie odzwierciedlony w postaci idei, wartości, celów, dążeń, aspiracji, przekonań i pragnień społecznych, a następnie spełnia się w społeczno-gospodarczej i symboliczno-kulturowej praktyce społecznej,
- jest on zarazem procesem obiektywizacji interesu subiektywnego. Ludzkie wyobrażenia o interesach realizują się w rzeczywistości, weryfikują i konfrontują w społecznej praktyce, kreując w konsekwencji obiektywną rzeczywistość.

Proces artkulacji interesów moŝna w uproszczony sposb zilustrowaæ schematem:



Była juŝ mowa o tym, ŝe dopiero na podstawie praktyki, post factum ludzie sã w stanie przesadziæ moŝliwie ostatecznie, co było ich obiektywnym interesem. Poszczególne próby okreœlenia tego interesu w postaci interesów subiektywnych weryfikujã siã i obiektywizujã w procesie artkulacji interesów. Warto przy tej okazji zauwaŝyæ, ŝe okreœlonemu interesowi obiektywnemu zwykle towarzyszy wiele propozycji jego identyfikacji, wiele interesów subiektywnych. Wynika to ze złożonoœci usytuowania podmiotów w strukturze stosunków spolecznych, z istnienia podziału całości na czœci i dialektyki relacji pomiãdzy ich interesami, ze zmiennoœci okolicznoœci sytuacyjnych i historycznych, z rozwoju wiedzy i poznania, z oddziaływania innych podmiotów uczestniczãcych w grze interesów. Jej nieodlãcznym komponentem jest gra o œwiadomoœæ interesów, falsyfikowanie tej œwiadomoœci, dãŝenie do zmniejszania jej adekwatnoœci historycznej i sytuacyjnej, obniŝania w konsekwencji zdolnoœci konkurencyjnego podmiotu do racjonalnego działania, wszystko to, co kiedyœ ładnie nazywało siã walkã ideologicznã. Realizacja obiektywnego interesu nie zaleŝy przeciŝ jedynie od trafnego jego sformułowania. Istotna jest wola, determinacja, przekonanie podmiotu o słuœnoœci przyjãtego kierunku i sposobu aktywnoœci. Bez tych elementów nawet adekwatnie odzwierciedlony interes sam z siebie nie zapewni zaspokojenia potrzeb podmiotu. Z drugiej strony jest czœto tak, ŝe ideologiczne wyobraŝenia o obiektywnych interesach sã jednoczeœnie zwiãzane z okreœlonymi doœwiadczeniami praktyki, którym przypisuje siã uniwersalne znaczenie i którym towarzyszã interesy grup spolecznych czerpiãcych korzyœci z takiego, a nie innego ksztãtu praktyki spolecznej. W rezultacie subiektywne interesy i towarzyszãca im praktyka majã tendencje do petryfikacji, kostnienia, schematyzacji, ŝycia wlasnym ŝyciem.⁵⁶ Zdolnoœæ do kwestionowania tego, co sprawdzone i ogólnie akceptowane jako oczywiste jest niezbędnym warunkiem twórczego działania w ogóle, a w tym w sferze polityki. Oczywiœcie zdolnoœæ do kwestionowania i wyobraŝania nie muszã zawsze oznaczaæ faktycznej negacji. Tym niemniej sã warunkiem korekty błędów i eliminacji nieuchronnego ryzyka strategicznego odchylenia, jak to okreœlajã badacze strategii organizacyjnych. Nie moŝe byæ interesów trafnie sformułowanych raz na zawsze. Artkulacja interesów jest swego rodzaju perpetum mobile, czymœ, co nigdy siã nie koñczy, dopóki podmiot istnieje, jest procesem zbiorowego uczenia siã podmiotu rozpoznawania wlasnej toŝsamoœci i potrzeb, miejsca zajmowanego w spoleczeñstwie i moŝliwoœci urzeczywistnienia interesów, w œrodowisku wspólczeœnie charakteryzujãcym siã wysokim stopniem niepewnoœci, złożonoœci, turbulencji i ryzyka. Jest to proces, który moŝe byæ analizowany z wykorzystaniem modelu inkrementalizmu poznawczego i konfliktowego, stosowanego we wspólczesnych teoriach strategii organizacji.⁵⁷

⁵⁶ O petryfikacji pisał W. Bieñkowski „Problemy teorii rozwoju spolecznego”, Warszawa 1966, s. 58

⁵⁷ Zob. G. Johnson: „Rethinking Incrementalism”, Strategic Management Journal, vol. 9, Strategia „Zarządzanie firmã. Strategie Struktury Decyzje Toŝsamoœæ”, cyt. wyd., s. 479-483

Anatomia procesu artykulacji interesów może być pokazana poprzez mechanizmy artykulacji, metody koordynacji interesów, kanały artykulacji i jej style.

Artykulację i agregację interesów, a także polityczną komunikację, tworzenie reguł i ich zastosowanie G.A.Almond G.B.Powell traktują jako równorzędne funkcje systemu politycznego. Twierdzą jednocześnie, że artykulacja, agregacja i rządzenie były w prymitywnych systemach politycznych realizowane w ramach jednej roli /struktury/. Rozszczepienie i wyodrębnienie tych funkcji jest w ich opinii jednym z kryteriów rozwoju politycznego.⁵⁸

Przy przyjęciu szerokiego rozumienia artykulacji interesów, agregacja interesów jest jednym z mechanizmów koordynacyjnych artykulacji. Obok niej wymienić można dezagregację, selekcję, segregację interesów oraz ignorowanie, odwlekanie, deprecjonowanie, skrywanie, reorientowanie, separowanie, eskalowanie i kreowanie interesów.

Agregację interesów Almond i Powell określają jako konwersję postulatów w alternatywy polityki. Oznacza to zjawisko łączenia się interesów w większe całości reprezentujące szersze środowiska, grupy i konglomeraty społeczne. Interesy wielu podmiotów mogą być częściowo zbliżone, albo też dla ich realizacji potrzebne są podobne środki. Agregacja interesów oznacza znajdowanie wspólnego mianownika dla szeregu interesów, powstawanie ich uwspólnionej wiązki. Zainteresowane agregacją są zwłaszcza te podmioty, których interesy nie są w stanie być samodzielnie reprezentowane. Zjawiskom agregacji interesów odpowiadają na płaszczyźnie reprezentacji i instytucjonalizacji sojusze różnych sił politycznych i organizacji – partii politycznych, grup interesu i grup nacisku, państw i ich wspólnot itp. Postulaty zagregowane mają większe szanse skutecznej artykulacji, wiążą większe zaplecze społeczne, szerszą bazę społeczną zainteresowaną w ich realizacji.

Dezagregacja interesów polega na rozbijaniu większych kompleksów interesów i ich uogólnień na mniejsze elementy. Do dezagregacji dążą siły polityczne o konkurencyjnych interesach w stosunku do zagregowanego interesu. Dzięki temu mogą nie dopuścić do decyzji o niekorzystnej dla siebie alokacji zasobów społecznych. W sferze reprezentacji i instytucjonalizacji zjawiskom dezagregacji interesów towarzyszą procesy rozpadu sojuszy politycznych, dotąd jednolitych partii i ruchów politycznych.

Selekcja interesów również ma miejsce na wszystkich etapach procesu artykulacji. Selekcja interesów wiąże się z siłą ich reprezentacji. Interesy skutecznie reprezentowane są w stanie przebić się przez cały proces artykulacji i wpłynąć na jego rezultaty. Interesy słabo reprezentowane są odrzucane na niższych etapach tego procesu. Selekcji też podlegają interesy uznane za nierealne, takie, które zidentyfikowane zostały jako fałszywe, czy też dotyczące podmiotów o niewielkim znaczeniu dla całości systemu oraz interesy o niskim stopniu zagregowania. Procesowi selekcji interesów towarzyszy szczególnie ostra walka polityczna i rywalizacja sił politycznych.

Segregacja interesów oznacza ich porządkowanie nie według znaczenia społecznego i siły reprezentacji, lecz według sfery rzeczywistości, której dotyczą lub funkcji wypełnianej w systemie społecznym podmiotu interesu. Na skuteczną artykulację większe szanse mają na ogół interesy segregowane adekwatnie do swojej zawartości. Elementem gry politycznej toczącej się w ramach procesu artykulacji jest nieprawidłowe segregowanie interesów, manipulowanie segregacją. Zaklasyfikowanie interesu dotyczącego np. dostępu do władzy jako problemu zdrowia psychicznego spragnionego władzy podmiotu może rzecz jasną drogę do władzy zasadniczo wydłużyć. Zjawiskom segregacji interesów odpowiada specjalizacja kanałów artykulacji interesów, powstawanie instytucji i organizacji oraz ich wewnętrznych struktur i procedur.

Ignorowanie, odwlekanie, deprecjonowanie, skrywanie, reorientowanie, separowanie, eskalowanie a także kreowanie interesów są kolejnymi mechanizmami ich artykulacji,

⁵⁸ G.A.Almond, G.B.Powell „Comparative Politics ...”, cyt.wyd., s.14, s. 99

składnikami politycznej gry o zaspokojenie potrzeb i urzeczywistnienie interesów. Można na te mechanizmy, poza kreacją interesów, spojrzeć jako na swego rodzaju pseudorozwiązania konfliktów w tym konfliktów interesów.⁵⁹ W znacznej mierze jednak proces artykulacji interesów w społeczeństwie jest właśnie takim mechanizmem pseudorozwiązań obiektywnie warunkowanych deficytem zasobów.

Koordinacja interesów w procesie artykulacji przeprowadzana jest różnymi metodami. Do głównych należą:

1. Kompromis. Polega on na wzajemnych ustępstwach, porozumieniu, którego podstawa jest zadowolenie się przez strony częściowym jedynie zaspokojeniem ich interesów. Kompromis często wyrasta z przeświadczenia o nierozwiązywalności sprzeczności konfliktu interesów lub też jest odzwierciedleniem możliwości koordynacji interesów według reguł gry o sumie niezerowej.

2. Odwołanie się do interesu nadrzędnego. W procesie artykulacji interesów może okazać się, że poszczególne podmioty społeczne są wspólnie zainteresowane istnieniem jakiejś całości społecznej, której są elementami, a jednocześnie możliwość kompromisowego rozstrzygnięcia poprzez akceptowaną przez podmioty proporcjonalną rezygnację ze swych interesów nie jest możliwa. Wówczas skonfliktowane siły polityczne mogą sięgnąć do interesu nadrzędnego i w stosunku do niego zrationalizować i zrelatywizować swoje postulaty. Szczególne znaczenie ma w tym przypadku określenie treści owego nadrzędnego interesu; każdy z podmiotów będzie dążył do takiej jego identyfikacji, która możliwie najpełniej agreguje jego własne interesy z interesem nadrzędnym.

3. Podporządkowanie interesów. Jest ono rezultatem takiego starcia interesów, które przynosi zwycięstwo jednemu tylko z uwikłanych podmiotów bądź ich koalicji i w konsekwencji urzeczywistniane są jedynie wybrane interesy zwycięskich podmiotów. Podporządkowanie interesów jest rezultatem zastosowania rozmaitych środków, z których jako typowe wymienić można następujące⁶⁰:

a. Przymus fizyczny, przemoc lub groźba ich użycia. Przemoc i przymus jako środki polityki są przez niektórych uważane jako swego rodzaju kwintesencja, istota polityczności zjawisk społecznych. Jak mawiał W.I.Lenin „Ani jedno zagadnienie walki klasowej nie było jeszcze w historii rozstrzygane inaczej, jak przemocą”⁶¹ N.Bucharin traktował zaś przemoc jako „metodę budowania komunistycznej przyszłości z materiału ludzkiego odziedziczonego po kapitalizmie”⁶² Jak dotąd wielka polityka i historia rzeczywiście nie potrafi obyć się bez przemocy i przymusu fizycznego, niezależnie od powszechnego mniemania i uzasadnionego oczekiwania, że kryterium rozwoju politycznego jest zdolność społeczeństw do ograniczania i reglamentowania roli tych środków w procesie artykulacji interesów społecznych. F.Ryszka pisał: „kto godzi się na podporządkowanie władzy politycznej przyjmuje milcząco, iż władza może zażądać ofiary z życia. Podmiot władzy wyposażony w taką zdolność sprawuje władzę polityczną i tylko taka władza

⁵⁹ Por. S.Chępa, T.Witkowski „Psychologia konfliktów”, Unus, 1999

⁶⁰ Por. P.Winczorek „Władza polityczna” w: J.Kowalski, W.Lamentowicz, P.Winczorek „Teoria państwa”, Warszawa 1978, s.62-65 i nast., W.Lamentowicz „Dialektyka i klasowe podejście badawczo-metodologiczne – problemy teorii polityki”, Studia Nauk Politycznych nr 5/1978, W.Lamentowicz „Funkcje systemu politycznego a żywiołowa dynamika makrostruktur życia społecznego” w: K.Opalek /red/ Z zagadnień teorii polityki”, Warszawa 1978

⁶¹ W.I.Lenin „Sprawozdanie z działalności Rady Komisarzy Ludowych 11/24 stycznia 1918”, Dzieła, t. 26, s.466-467

⁶² Zob. W.I.Lenin „Zamieczania na knigu N.I.Bucharina „Ekonomika pierechodnogo pierioda”, w: Leninskij sbornik, Moskwa-Leningrad 1929

może być uznana za polityczną. Oto są granice polityki, jak to wynika z historii”⁶³ Przymus fizyczny jako środek podporządkowania interesów stosowany jest zwłaszcza przez te podmioty, które dostrzegają przepaść między swoimi aspiracjami a istniejącymi w danym układzie stosunków społecznych szansami ich realizacji. Rola przymusu jest tym mniejsza im bardziej otwarte są inne możliwości artykulacji.⁶⁴

b. Środki ekonomiczne. Ich istotą jest produkcja i reprodukcja oraz dysponowanie zasobami pełniącymi rolę dóbr zaspakajających potrzeby. Uwikłanie artykulacji interesów w stosunki ekonomiczne nie sprowadza się rzecz jasna jedynie do problemu środków podporządkowywania interesów, jest przede wszystkim podstawowym kontekstem i podłożem, z którego same interesy i ich gra wyrasta. Jako instrument artykulacji określają one możliwości uczestnictwa podmiotów w grze interesów. Ich rola może też polegać na różnych formach korumpowania życia społecznego poprzez np. zaspakajanie najbardziej spektakularnych potrzeb konkurencyjnych podmiotów, kosztem ich ustrojowych lub innych istotniejszych interesów, na uzależnianiu i neutralizacji wybranych segmentów składających się na strukturę tych podmiotów a zwłaszcza ich elit przywódczych i politycznych reprezentacji. Znane zjawiska arystokracji robotniczej, oligarchizacji struktur politycznych, czy po prostu korupcji politycznej mogą być tego przykładową ilustracją.⁶⁵

c. Środki ideologiczno-informacyjne. Polegają one na jakościowej i ilościowej regulacji przepływu informacji, na kształtowaniu i upowszechnianiu aspiracji stylów życia i wartości oraz na kreowaniu symboli, definiowaniu znaczeń, generowaniu mitów i stereotypów, budowaniu niekiedy zmistyfikowanych form świadomości, w tym fałszowaniu świadomości obiektywnych interesów podmiotów uczestniczących w procesie artykulacji.

d. Instytucjonalizacja konfliktu interesów. Instytucjonalizacja konfliktu interesów oznacza wmontowanie go w dany mechanizm polityczny zaprogramowany już wyjściowo zgodnie z interesami podmiotów dominujących w danej strukturze stosunków społecznych i ekonomicznych. Instytucjonalizacja zapobiega dezintegracji podmiotu nadrzędnego, tworzy swego rodzaju mechanizm ujarzmiania konfliktu interesów, kanalizowania go w dopuszczalne ramy. Efektem może być storzenie swego rodzaju zaworu bezpieczeństwa zapobiegającego rozsadzaniu struktury społecznej konfliktami, cywilizowanie gry politycznej ale i skierowanie wysiłków artykulacyjnych określonych podmiotów społecznych „w gwizdek” a nie „w tłoki”, gdyby użyć takiej przenośni. W konsekwencji instytucjonalizacja zapobiega takim zmianom społecznym, które mogłyby okazać się niekorzystne dla podmiotu, który odpowiednio skonstruował dany mechanizm instytucjonalny. Najbardziej podstawową formą instytucjonalizacji konfliktów interesów jest z tego punktu widzenia państwo, zapobiegające „pożarciem się nawzajem” przez podmioty o antagonistycznie sprzecznych i konfliktowych interesach.

⁶³ F.Ryszka „Nauka o polityce”, cyt.wyd., s.23, zob. też T.Klementewicz „Głosowanie życiem. Polityka pomiędzy genetycznym a kulturowym zaprogramowaniem człowieka”, w: „Historia-Idee-Polityka. Księga dedykowana Profesorowi Janowi Baszkiewiczowi”, Warszawa 1995. Rozumienie przymusu i przemocy oraz ich rolę analizuje M.Karwat „Sztuka manipulacji politycznej”, Toruń 1998. Na temat różnych rozumień polityki pisze w B.Kaczmarek „Kilka uwag w sprawie interpretacji polityki” w: „Pokolenia.Kultura.Polityka. Księga jubileuszowa na sześćdziesięciopięciolatek Profesora Bronisława Gołębiowskiego”, Warszawa 1999

⁶⁴ Zob. G.A.Almond, G.B.Powell „Comparative Politics”, cyt.wyd.,s.82

⁶⁵ Na ten ostatni aktualny temat zob. A.Z.Kamiński „Instytucjonalne i kulturowe uwarunkowania korupcji politycznej w Polsce” w: J.Kubin, J.Kwasniewski Socjotechnika. Kontrowersje, Rozwój, Perspektywy”, Warszawa 2000, problem mechanizmów oddziaływania interesów ekonomicznych na struktury administracji, w tym klientyzmu i innych szeroko analizuje B.Guy Peters „Administracja publiczna w systemie politycznym”, Warszawa 1999

4. Neutralizacja interesów. Neutralizacja interesów może nastąpić poprzez rozwiązanie sprzeczności będących podłożem konfliktu interesów, poprzez zaspokojenie potrzeb będących podstawą relacji interesu lub poprzez złagodzenie konfliktu interesów zabiegami ideologiczno-informacyjnymi i instytucjonalnymi. Konflikty interesów wyrastają na podłożu obiektywnych sprzeczności strukturalnych danego układu społecznego i ich kontynuacji poprzez obiektywne sprzeczności interesów. Trwałe rozwiązanie konfliktu interesów może więc nastąpić poprzez rozwiązanie sprzeczności i zaspokojenie potrzeb. Nie zawsze jest to możliwe, na ogół jest to niemożliwe ze względu na ograniczoność zasobów i charakter więzi konstytuujących dany układ społeczny. Niekiedy więc rozwiązanie konfliktu interesów wymaga rewolucyjnych czy transformacyjnych zmian w takim układzie społecznym. Jednocześnie rozwiązanie sprzeczności będących przesłanką określonych interesów i ich konfliktu nie jest jeszcze gwarancją rozwikłania samego konfliktu. Ma on charakter subiektywny i może utrzymywać się mimo braku obiektywnych podstaw. Świadomość konfliktu rządzi się autodynamicznymi prawidłowościami i jest trwalsza niż jej obiektywne źródła. Tym niemniej rozwiązanie sprzeczności i zaspokojenie potrzeb jedynie stwarzają warunki konieczne dla trwałej neutralizacji interesów. Warto jednocześnie zwrócić uwagę, że ze faktu większej trwałości świadomościowego wyrazu interesów niż obiektywnych podstaw ich istnienia wynika wielokrotnie historycznie potwierdzana możliwość restauracji podmiotów interesów w rezultacie kreacji więzi podmiotów społecznych przez świadomość społeczną, aktywne działanie społeczne, których intencją jest regeneracja, przywrócenie do życia nieistniejącego już podmiotu społecznego. Zbiorowa pamięć jest wtedy źródłem krystalizowania się podmiotów, niejako interes poprzedza sam podmiot. Zwłaszcza w sprzyjających okolicznościach kryzysów społecznych, rozmrożenia istniejącego układu społecznego, możliwości absorpcji wzorów z innych systemów społecznych takie restaurowanie struktur społecznych i interesów jest możliwe. Obiektywne okoliczności selekcionują i weryfikują takie tendencje i w tym sensie nadal są ostatecznym źródłem krystalizowania się interesów i ich podmiotów. Dotyczy to również sytuacji kreacji nowych interesów i dopiero w ich następstwie świadomego kreowania podmiotów interesów. Historia jest pełna takich usiłowań, z których znakomita część zostaje jedynie przelotnym epizodem bez istotniejszych społecznych konsekwencji, chyba że właśnie obiektywne uwarunkowania wytworzą zapotrzebowanie na takie działanie.

Procesy artykulacji interesów przebiegają po określonych drogach, które nazywa się na ogół kanałami artykulacji interesów. Znaczenie poszczególnych kanałów artykulacji, ich ilość i struktura wynikają z układu społecznych interesów, układu sił reprezentujących te interesy, reguł gry politycznej, podłoża historycznego i kultury politycznej społeczeństwa. Kanałami artykulacji interesów mogą być zarówno spontaniczne jak i zorganizowane protesty i demonstracje, niesformalizowane kontakty personalne, jak i oficjalnie polityczne instytucje i gremia, wydarzenia artystyczne i naukowe, przedsięwzięcia edukacyjne, formy uczestnictwa w życiu religijnym, opinia publiczna i środki masowego przekazu itp. Kanałami artykulacji interesów są więc nie tylko i coraz bardziej nie jedynie system instytucji demokracji przedstawicielskiej, administracja państwowa i samorządowa, partie polityczne, związki zawodowe i organizacje społeczne ale także te wszystkie formy życia społecznego, które stale lub incydentalnie w konkretnej sytuacji uczestniczą w procesie artykulacji interesów.

Artykulacja interesów poszczególnych podmiotów charakteryzuje się specyficznymi dla niej wzorami. Trwałe układy, kompleksy wzorów artykulacji interesów określić można jako style artykulacji interesów. Style te można różnie klasyfikować:

- Artykulacja interesów może przebiegać w sposób jawny, jak i ukryty, poza zasięgiem oficjalnej kontroli społecznej i politycznej;
- Artykulacja może przebiegać żywiołowo, np. wówczas gdy istniejące kanały artykulacji interesów w społeczeństwie są niedrożne, jest ich za mało lub ich wyspecjalizowanie nie

odpowiada rzeczywistej strukturze interesów. Z elementami żywiłowej artykulacji mieliśmy do czynienia w Polsce w kryzysowych momentach lat 1956, 1970, 1978, 1980 i częściowo 1989. Elementy żywiłowej artykulacji w mniejszej skali są obecne nadal zwłaszcza w sytuacjach społecznych napięć i protestów. Artykulacja może również mieć charakter zorganizowany i zinstytucjonalizowany.

- W zależności od właściwości kultury politycznej podmiotów interesów, jak i kultury politycznej szerszego systemu społecznego, poziomu rozwoju politycznego i ekonomicznego, sytuacji politycznej i stanu konfliktów pomiędzy klasami, wielkimi grupami społecznymi i innymi podmiotami, można mówić o pragmatycznym i afektywnym stylu artykulacji. Styl pragmatyczny cechuje przewaga kompromisu, negocjacji, racjonalizacji działań. Styl afektywny wyznaczany jest przez emocje, symbole, żywiłowe reakcje.
- Stopień zintegrowania systemu społecznego i zbieżności interesów ma decydujący wpływ na to, czy dominujący styl artykulacji ma charakter generalny, czy partykularny. Generalny styl artykulacji cechuje dążenie do agregowania interesów, poszukiwania wspólnych wartości i odwoływanie się do interesu nadrzędnego. Styl partykularny dominuje wtedy, gdy interesy znajdują się na niskim poziomie agregacji. Ostateczny rezultat artykulacji zależy wówczas od gry bardzo wielu partykularnych interesów.
- Almond i Powell proponują również kompleksowy podział uwzględniający łącznie kryteria zastosowane do wcześniej zreferowanych propozycji klasyfikacji stylów artykulacji. Wyodrębniają mianowicie:⁶⁶
 - Styl pragmatyczno-negocjacyjny, który cechuje się wielością postulatów agregowanych w niewiele wariantów droga kompromisów, negocjacji i przetargów;
 - Styl zorientowany na absolutną wartość, w którym nie idzie się na kompromisy, a schemat postępowania polega na hierarchizowaniu postulatów stosownie do przyjmowanych naczelných wartości, na logicznym powiązaniu postulatów w stosunku do wartości obowiązującej ideologii. W imię ideologii interesy są unifikowane. Wzór ten był realizowany w państwach totalitarnych, w systemach politycznych realnego socjalizmu, jego elementy można odnaleźć także w systemach politycznych demokracji zachodnich.
 - Styl tradycyjny, w którym brak jest wyspecjalizowanych ról w procesie artykulacji. Decydujące znaczenie ma tradycja, której wzory określają całość zachowań społecznych, a grupy o zachowaniach niezgodnych z normami tradycji nie są asymilowane.

5. Polityka jako społeczna przestrzeń artykulacji interesów

Jeżeli interesy i ich artykulację rozumieć w sposób zarysowany wyżej, to nasuwa się konkluzja dotycząca istoty polityki. Można ją wtedy pojmować jako artykulację interesów. W polskiej literaturze politologicznej istnieje kilka propozycji zdefiniowania polityki, które traktują ją jako artykulację interesów, choć konkretne ujęcia i sformułowania się różnią stosownie do podejść reprezentowanych przez poszczególnych autorów i stosowanej przez nich terminologii. Przykładowo A. Bodnar twierdził, że „wszystko, co dotyczy wyboru celów społecznych związanych z potrzebami i interesami wielkich grup społecznych, tworzenia struktur realizacyjnych tych celów, a także ich funkcjonowania nazywa się polityką”.⁶⁷ O. Cetwiński formułował problem następująco: 1. Zjawisko polityczne jest zjawiskiem bezpośrednio związanym z formowaniem się i realizacją potrzeb, więzi, interesów i świadomości interesów wielkich grup społecznych. 2. Procesy polityczne są to procesy integracji lub dezintegracji, które zachodzą w dużych grupach społecznych ze względu na

⁶⁶ Zob. G.A. Almond, G.B. Powell „Comparative Politics”, cyt. wyd., s. 86-91, 108-109

⁶⁷ A. Bodnar „Ekonomika i polityka”, cyt. wyd., s. 15

potrzeby tych grup, interesy i świadomość interesów.⁶⁸ Jeszcze inna interesująca interpretacja została sformułowana przez W.Lamentowicza, który swoistość tego, co polityczne dostrzegał w 1. konfliktowości potrzeb, interesów, sił i form świadomości; 2. stymulowaniu działalności wielkich grup społecznych /klas, warstw/ jako względnie wyodrębnionych całości; 3. działalności lub zdolności do działania tych grup w kierunku maksymalizacji ich potencjałów władczych /siły społecznej/; zaspokojenia potrzeb lub interesów przez zdobycie pozycji kierowniczych w społeczeństwie, a zwłaszcza wpływu na ośrodki władzy państwowej.⁶⁹

Przytoczone określenia polityki zdają się mieć wspólne mianowniki. Są nimi przede wszystkim:

- akcentowanie społecznego uwikłania polityki, polityka jest w nich pojmowana jako funkcja życia społecznego, niej zaś jako zjawisko odseparowane i niezależne od stosunków społecznych, ekonomicznych i innych będących źródłem krystalizowania się potrzeb i interesów społecznych; polityka nie jest wartością samoistną lecz wyrazem i konsekwencją procesów społecznych;
- podkreślanie, że istotą politycznej sfery życia społecznego są potrzeby i interesy, tak czy inaczej rozumiane ich ujawnianie, formułowanie i realizowanie, używając wcześniej zaproponowanej terminologii, ich szeroko rozumiana artykulacja;
- zakładanie, że spośród wielu interesów społecznych znaczenie polityczne mają te, które dotyczą wielkich grup społecznych i społeczeństwa jako całości, przede wszystkim w związku z procesami integracji i dezintegracji tych grup, czy szerzej społeczeństwa jako całości;
- przyjmowanie, że polityka ma konfliktowy charakter oraz wiąże się z uświadamianiem sobie przez podmioty polityczne własnej odrębności i tożsamości, potrzeb i interesów i podejmowanymi działaniami, których intencją jest zaspokojenie potrzeb i zrealizowanie interesów.

Nawiązując więc do wcześniejszych rozważań można zaproponować ujmowanie polityki jako procesu artykulacji konfliktowych interesów społecznych tych podmiotów, których funkcjonowanie społeczne ma znaczenie dla przetrwania i rozwoju społeczeństwa jako całości, jego adaptacji i integracji, produkcji i dystrybucji zasobów warunkujących zdobycie i użycie dóbr zaspakajających społeczne potrzeby. Polityka jest w tym rozumieniu zjawiskiem wielowymiarowym, nie tyle płaszczyzną życia społecznego, czy polem oddziaływania różnych czynników, co raczej rodzajem wyodrębnionej, wielowymiarowej przestrzeni społecznej, której wyróżnikiem jest artykulacja interesów doniosłych dla istnienia i rozwoju społeczeństw. Istotnymi wymiarami tak zarysowanej społecznej przestrzeni są:

1. Sprzeczności społeczne w strukturalnym rozumieniu, określające obiektywne usytuowanie podmiotów sferze stosunków społecznych, ekonomicznych i kulturowych;
2. Relacje między potrzebami społecznymi a dobrami służącymi do zaspokojenia potrzeb określane generalnie rozumianym deficytem zasobów stale towarzyszącym praktyce społecznej;
3. Zbieżności i rozbieżności interesów podmiotów odzwierciedlane w świadomości społecznej w postaci interesów subiektywnych i konfliktów interesów podmiotów, a w konsekwencji dynamika i autodynamika relacji między podmiotami społecznymi;
4. Dialektyka relacji całości i części makrostruktur życia społecznego, ich zdolności do przetrwania i rozwoju, integracji i dezintegracji oraz adaptacji do zmieniających się warunków otoczenia oraz kreacji zmian w otoczeniu i definiowania samego otoczenia;

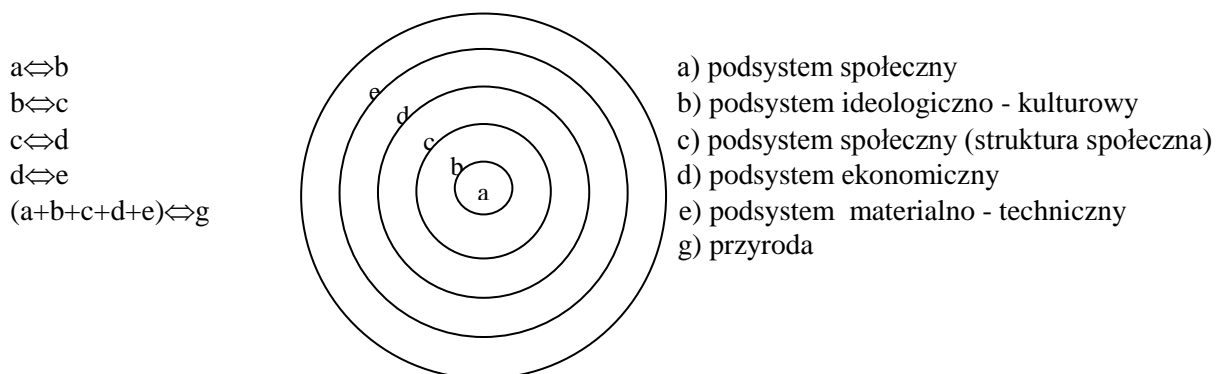
⁶⁸ O.Cetwiński „Zjawisko i proces polityczny” w: K.Opalek /red/ „Metodologiczne i teoretyczne problemy nauk politycznych”, Warszawa 1975, s. 59,

⁶⁹ W.Lamentowicz „Dialektyka i klasowe podejście ...”, cyt.wyd. s.32, „Funkcje systemu politycznego ...”, cyt.wyd., s. 81

5. Zdolność podmiotów do adekwatnego rozpoznania obiektywnych warunków swego istnienia i działania, wzajemne oddziaływanie tego, co obiektywne i tego, co subiektywne w praktyce społecznej, społeczny proces zbiorowego uczenia się, definiowania i interpretowania znaczeń i symboli, gromadzenia i interpretowania historycznego doświadczenia.

Procesualnie interpretowana przestrzeń polityki jako artykulacji interesów może być traktowana jako podsystem systemu społecznego, jako system polityczny. Jego podstawowym elementem byłyby wówczas te działania społeczne, których treścią jest artykulacja konfliktowych interesów różnego rodzaju podmiotów, makrostruktur życia społecznego, istotnych dla istnienia i przetrwania systemu społecznego, jego integracji i dezintegracji, zdolności do produkcji i alokacji zasobów niezbędnych dla zaspokojenia potrzeb społecznych. Polityczne w tym ujęciu byłyby więc bardzo różne zjawiska. Każde zjawisko społeczne, jeśli zostałoby uwikłane w konflikt tak rozumianych społecznie doniosłych interesów, nabierałoby właściwości, atrybutu polityczności. To właśnie kontekst określający funkcję zjawiska decydowałby o jego politycznym charakterze, a nie jego szyld, pretensje, czy formalny status. Polityczność przysługiwałaby więc zjawiskom społecznym zmiennie, dynamicznie i konkretno-historycznie. Używając uproszczonego porównania można byłoby powiedzieć, że i kanarek może stać się zjawiskiem politycznym, jeśli zostanie wmontowany w grę istotnych interesów społecznych. W normalnych warunkach kanarki wywołują głównie zainteresowanie hobbystów, weterynarzy, biologów może artystów. Jeśli natomiast ruch społeczny, podejmujący się walki o ważne społeczne interesy uczyni wizerunek kanarka swoim symbolem, zwolennicy ruchu zaczną nosić znaczki z postacią kanarka w klapie, przeloty kanarków towarzyszyć będą masowym manifestacjom, kolor kanarkowy stanie się barwą oficjalnych uniformów aktywistów ruchu, powstanie mit kanarka jako ptaka zniewolonego, któremu trzeba wolność przywrócić tak, jak trzeba zapewnić wolność i możliwość zaspokojenia interesów i wartości niesionych na sztandarach owego ruchu społecznego, to wówczas kanarek w całej okazałości wkroczy na scenę polityczną. Stan populacji kanarków, geografia i struktura i jego hodowli, proporcje gatunków kanarków itp. staną się piłeczkami w politycznej grze, nabiorą politycznego charakteru.

Usytuowanie polityki wobec innych podsystemów systemu społecznego pokazać można przy pomocy schematu, będącego swego rodzaju rzutem pionowym przestrzeni społecznej:



Warto zauważyć, że pomiędzy poszczególnymi przenikającymi się podsystemami i ich agregatami istnieją dialektyczne relacje koniecznej zgodności-koniecznej sprzeczności decydujące w ostatniej instancji o dynamice makrostrukturalnych zmian społecznych.

Rozumienie polityki jako artykulacji interesów skutkuje również sposobem pojmowania innych, pochodnych kategorii politologicznych i socjopolitycznych. Szczególnie dotyczy to

interpretowania władzy politycznej. Przestaje być ona wyróżniającym problemem polityki, co oczywiście nie znaczy, że nie jest problemem jednym z kluczowych. Ale to nie związek z władzą publiczną nadaje zjawiskom społecznym charakter polityczny, ale określone właściwości tych zjawisk czynią z konkretnych postaci władzy w ogóle władzę polityczną. Władza jest instrumentem polityki, jednym ze środków artykulacji interesów a nie istotą tego, co polityczne. Utożsamianie sensu polityki z władzą, jej sprawowaniem i walką o nią budzi zresztą istotne wątpliwości natury zarówno teoretyczno-metodologicznej, jak i społeczno-ideologicznej i etycznej. Władza nie jest jedynym środkiem zaspakajania interesów i ich artykulacji, nie jest też zwłaszcza współcześnie jedynym, czy nawet podstawowym mechanizmem adaptacji, integracji i homeostazy systemów społecznych. Współczesne systemy mają często innowacyjny i holograficzny charakter i nie hierarchia władzy jest ich podstawowym mechanizmem samoregulacji lecz raczej składniki ich kulturowej tożsamości: wiedza, symbole, wartości, język itd. Określanie polityki poprzez akcentowanie jej związków z władzą prowadzi też często do tautologii, które odnaleźć można w różnych definicjach polityki, których konsekwencją jest definiowanie władzy politycznej jako w gruncie rzeczy takiej postaci władzy w ogóle, która wiąże się ze sprawowaniem władzy i walką i władzę. Tautologia nawet maskowana zastrzeżeniami, że chodzi o społeczeństwo w wymiarze makro, a nie o wszystkie procesy społeczne, pozostaje nadal tautologią. Redukowanie polityki do problemu władzy prowadzi do spoglądania na zjawiska polityczne przez pryzmat tych grup społecznych, których życiowa egzystencja związana jest z szeroko rozumiana obsługą władzy, tymczasem z punktu widzenia pozostałych grup społecznych i społeczeństwa jako całości władzę sprawuje się nie dla niej samej, a po to by rozwiązywać społeczne problemy i zaspakajać potrzeby społeczne. Władza jest społecznie uzasadniona i niezbędna o ile o tyle, o ile jest społecznie użyteczna. Władza postawiona w centrum, jako istota polityki pozbawiona jest niezależnych od niej kryteriów efektywności. W rezultacie efektywne i racjonalne są tylko te działania polityczne, które pozwalają władzę zdobyć i ją utrzymać, niezależnie od tego, jakie społeczne interesy - i czy w ogóle jakieś - udało się zaspokoić. Takie rozumienie polityki prowadzi w konsekwencji fetyszyzacji władzy do politykierskiej degeneracji polityki, do legitymizowania takiej degeneracji, której przykładów nawet pobieżna obserwacja rzeczywistości dostarcza aż nadto, a nie do pojmowania polityki i roli polityków jako przede wszystkim służby społecznej i odpowiedzialności.⁷⁰

Model interpretowania polityki w kategoriach artykulacji interesów ma także jeden istotny walor. Pozwala na analizę zjawisk politycznych nie tylko w makroskali, ale także na innych poziomach rzeczywistości społecznej, na poziomie mezo i mikrostrukturalnym. Można wykorzystując ten schemat analizy badać i wyjaśniać politykę zwłaszcza w różnych systemach społecznych, a zwłaszcza organizacjach. Tak się zresztą dzieje. Organizacje, ich proces strategiczny są analizowane jako systemy i procesy polityczne, których istotą są sprzeczności i konflikty interesów kreujących dominujące koalicje i odzwierciedlające społeczne usytuowanie i potrzeby elektoratu organizacji. Polityczna interpretacja organizacji jest ściśle związana z pojmowaniem ich jako systemów rozmyślnych, tj. zdolnych nie tylko do wyboru możliwie najskuteczniejszych metod realizacji z góry założonych celów, ale do samodzielnego definiowania celów. Przetwanie i istnienie organizacji nie jest funkcją jej celów, ale cele są sposobem formułowania przez organizacje ich strategii przetrwania zapewniających istnienie i rozwój. Proces zaś formułowania i realizacji strategii jest właśnie organizacyjnym przetargiem, w którym dokonuje się artykulacja interesów.⁷¹

⁷⁰ Szerzej swoje stanowisko przedkładam w B.Kaczmarek „Kilka uwag w sprawie interpretacji polityki”, cyt.wyd.

⁷¹ Wykorzystuję ten sposób myślenia w pracy pt. „Analiza organizacji” /w druku/, tam też odwołuję się do szerszej literatury i dyskusji na temat polityki organizacji i socjopolitycznego podejścia w badaniach życia organizacyjnego.